WSCHÓD

Lwów Stanisławów Tarnopol

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 32 Cena **20** groszy

Dnia 10 grudnia 1936

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
AGENCJA „WSCHÓD"
Lwów, pl. Akademicki 4. – Tel 210-86

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO-WSCHODNICH

Polowanie reprezentacyjne.



Pan Prezydent Rzeczpospolitej prof. Mościcki na czele myśliwych na polowaniu reprezentacyjnym w Komorze Cieszyńskiej.

Inspekcja Premiera Składkowskiego

w województwie tarnopolskim.

Dnia 4 i 5 bm. prezes Rady ministrów i minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowski w towarzystwie wojewody dr. Alfreda Biłyka i naczelnika Wydziału społeczno-politycznego Eug. Bieleckiego przeprowadził inspekcję na terenie województwa tarnopolskiego.

W pierwszym dniu inspekcji p. Premier zlustrował **starostwo w Złoczowie,** gdzie zbadał szczegółowo książki i pokój przyjęć, po czym udał się do urzędu gminnego w **Płuhowie,** gdzie zbadał budżet gminy.

Z Płuhowa udał się p. Premier na teren **powiatu brzeżańskiego,** gdzie zbadał sytuację gospodarczą ze szczególnym uwzględnieniem spółdzielczości oraz odbył konferencję ze starostą Karolem Wojciechowskim w gmachu starostwa.

W godzinach popołudniowych p. Premier przeprowadził konferencję ze starostą podhajeckim Sardeckim w **Podhajcach** w sprawach gospodarczych powiatu, po czym udał się **do Tarnopola.**

Dnia 5 bm. p. Premier o godz. 8 rano odbył konferencję z wojewodą dr. Alfredem Biłykiem i naczelnikiem Wydziału społ.-pol. Eug. Bieleckim w Urzędzie wojewódzkim. Po konferencji p. Premier zlustrował mleczarnię okręgową (współdzielnia mleczarska), oraz sklep „Masłosojuzu" w Tarnopolu, interesując się w obu wypadkach cenami oraz rozmiarami produkcji. Następnie w towarzystwie starosty powiatowego Tomasa Malickiego zwiedził p. Premier rejonową mleczarnię „Masłosojuzu" i miejscową śmietanczarnię Kółka Rolniczego **w Bucniowie,** orientując się co do wydajności i sposobu produkcji. Sołtysowi w Bucniowie, Janowi Kluwakowi, który przedstawił p. Premierowi potrzeby budującej się szkoły powszechnej, p. Premier wręczył **500 zł. na inwentarz szkolny.** Jednocześnie na ręce miejscowego proboszcza ks. Malinowskiego p. premier złożył **100 zł. na budowę kaplicy w Ostrowie koło Bucniowa.**

W dalszym ciągu inspekcji p. Premier w obecności wojewody i komendanta pp. podinspektora Jana Misiewicza zlustrował posterunek P. P. **w Mikulińcach,** badając stan uzbrojenia, książki i przebieg służby.

W powiecie **trembowelskim** p. Premier odbył konferencję z ks. senatorem Puchałą, burmistrzem miasta **Trembowli,** po czym zbadał budżet tego miasta. Ks. sen. Puchale ofiarował p. Premier kwotę **500 zł. na zapoczątkowanie prac, związanych z pokryciem dachem baszty zamku trembowelskiego.** W nowowybudowanym i wyjątkowo starannie utrzymanym gmachu starostwa omówione zostały ze starostą Ludwikiem Schreiberem sprawy elektryfikacji Trembowli oraz rejonów powiatów kopyczynieckiego i trembowelskiego z elektrowni wodnej w Janowie. P. Premier stwierdził wydatną pracę urzędników starostwa Franciszka Tarnowicza i Jana Greszka, **którym udzielił remuneracji.**

W dalszym ciągu p. Premier zlustrował wydział powiatowy w **Kopyczyńcach,** gdzie intersował się zagadnieniem potrzeb gospodarczych powiatu oraz przyjął delegację osadników **Zaręby i Oryszkowiec** zostawiając na ręce wicestarosty kwotę **200 zł. na podniesienie gospodarstw osadniczych.**

W godzinach wieczornych odbył p. Premier konferencję ze starostą w **Czortkowie** Jerzym Muszyńskim i starostą buczackim Adamem Fedorowiczem, na którego ręce złożył kwotę **200 zł. na Dom Strzelecki imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Buczaczu.**

W czasie swej dwudniowej inspekcji p. Premier intersował się zagadnieniami narodowościowymi na terenie zwiedzanych powiatów.

Doniosła inicjatywa powiatu borszczowskiego.

Realizacja wielkiego planu budowy szkół powszechnych.

Pod przewodnictwem starosty powiatowego Józefa Bay'a odbyło się posiedzenie Rady powiatowej w Barszczowie, na którym powzięto doniosłą uchwałę o utworzeniu Powiatowego Funduszu Inwestycyjnego, którego zadaniem będzie udzielenie pomocy finansowej gminom wiejskim w budowie szkół powszechnych i innych inwestycyj.

Projekt statutu Funduszu przedstawił sekretarz Wydziału powiatowego mgr. Gałaczyński. Przewiduje on przeznaczenie 30.000 zł. z nadwyżek budżetowych Pow. Zw. Sam. na utworzenie Pow. Funduszu Inwestycyjnego, jako odrębnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego, z którego otrzymywać będą pożyczki do 3.000 zł. te gminy wiejskie, które podejmą się budowy szkół powszechnych, względnie innych inwestycyj.

Pożyczki przewidziane są na okres 10 lat z 2-letnią karencją i oprocentowaniem jeden procent w stosunku rocznym. Rada powiatowa jednomyślnie uchwaliła utworzenie tego funduszu, dając wyraz żywej troski o stan budownictwa szkolnego i konieczność naprawienia ogromnych w tej dziedzinie zaniedbań.

Z wiosną 1937 r. przewidziane jest rozpoczęcie budowy 8 szkół powszechnych i 2 łaźni w powiecie borszczowskim.

Doniosła ta inicjatywa samorządu powiatowego w Borszczowie zasługuje **na szczególne uznanie,** ponieważ problem budowy szkół powszechnych ma olbrzymie znaczenie ogólnopaństwowe, zaś nowoutworzone gminy wiejskie nie są jeszcze w stanie uzupełnić wszystkie w tej dziedzinie braki własnymi siłami.

Obrady strażactwa pożarnego Okręgu lwowskiego.

We Lwowie odbyło się zebranie Rady Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. Zebranie zagaił prezes Rady **Wojciech hr. Gołuchowski,** który powitał członków Rady a następnie, jako prezes Zarządu Głównego, zapoznał zebranych z aktualnymi zagadnieniami pożarniczymi na terenie władz centralnych.

Następnie prezes Gołuchowski zaznaczył, że z powodu powierzania mu przez Radę Naczelną mandatu prezesa Związku, nie jest w możności nadal pełnić obowiązków prezesa Rady Lwowskiego Okręgu i dlatego składa swój mandat a jednocześnie dziękuje Zarządowi Okręgu i członkom Rady za dotychczasową współpracę. Wiceprezes Zarządu inż. **Januszewski** w swym przemówieniu podkreślił długoletnią działalność pożarniczą p. prezesa Gołuchowskiego jako prezydenta Małopolskiego Związku Straży Pożarnych a następnie prezesa Rady, przy czym zaznaczył, że strażactwo Małopolski Wschodniej jest dumne, że na stanowisko prezesa Związku został powołany prezes Gołuchowski, którego zasługi zna dobrze całe strażactwo.

Po zatwierdzeniu protokołu ostatniego zebrania odczytano uwagi nieobecnego z powodu choroby wiceprezesa p. **Siedleckiego** o sprawozdaniu Zarządu Okręgu za rok 1935/36, a następnie na wniosek Komisji rewizyjneq sprawozdanie jednogłośnie przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

W dalszym ciągu jednogłośnie wybrani: prezesem Rady długoletni działacz pożarniczy **Jan hr. Potocki z Rymanowa,** a prezesem Zarządu Okręgu p. **Tadeusz Chmielewski,** wicewojewoda lwowski.

Następnie omówiono cały szereg spraw organizacyjnych i technicznych, sprawę kominiarstwa, które zdaniem członków Rady nie powinno być źródłem olbrzymich zysków dla różnych przedsiębiorców, nie mających często pojęcia o czyszczeniu kominów, lecz winna być powierzona organizacjom strażackim.

Z zawikłań na dworze królewskim Wielkiej Brytanii.





Królowa Mary, żona zmarłego króla Jerzego V i **jej syn,** obecny król Wielkiej Brytanii Edward VIII, w stroju szkockim.

ZJAZD GOSPODARCZY W RZESZOWIE.

W niedzielę 6 bm. odbył się w Rzeszowie zjazd gospodarczo rolniczy, zorganizowany staraniem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego. Na zjeździe omawiano aktualne sprawy gospodarcze wsi.



Ks. biskup Barda z Przemyśla wręcza nagrodę przechodnią (trąbkę sygnałową) komendantowi Samodzielnego Batalionu Związku Strzeleckiego w Przemyślu p. Wilkoszewskiemu za najlepszą frekwencję na zajęciach P. W. i marsz drużynowy Z. S. Obok stoi komendant Okręgu X Związku Strzeleckiego major Stawarz z Przemyśla.

Odznaczenie Członków Ligi Morskiej i Kolonialnej

W sali Wydziału powiatowego w Nadwórnej odbyło się zebranie członków Ligi Morskiej i Kolonialnej pod przewodnictwem sędziego p. Benedykta **Tracza,** który złożył sprawozdanie z prac Zarządu i omówił program „Dni Kolonialnych".

Następnie starosta powiatowy p. **Wolski** wręczył przyznane przez Zarząd Główny Ligi dyplomy i odznaczenia za owocną pracę przy zbieraniu funduszów na rzecz **F. O. N.** członkom miejscowego Oddziału L. M. K. pp. **Androwskiemu, Traczowi, dr. Dirnfeldowi, Fiałkowskiemu, kierownikowi Sądu Zielińskiemu, inż. Zubrzyckiemu i dr. Schallowi.**

Możemy myśleć o spokojnym jutrze.

Sternicy Rządu o położeniu gospodarczym Polski.

Wielkie mowy premiera gen. Składkowskiego i wicepremiera Kwiatkowskiego w Sejmie.

Sejm rozpoczął swą sesję budżetową tzw. wielkim dniem parlamentarnym. Na trybunie stanęli kolejno dwaj sternicy rządu, **premier gen. Sławoj-Składkowski i wicepremier inż. E. Kwiatkowski.**

Wystąpienia te przyjęte zostały z ogromnym zainteresowaniem opinii.

Cóż może bardziej przykuwać uwagę obywatela, niż pytanie, jakie jest położenie



Premier
gen. SŁAWOJ SKŁADKOWSKI.

Polski, z jakim wynikiem walczy z odziedziczonym i spotęgowanym przez kryzys zacofaniem, jak zarysowuje się najbliższa przyszłość.

Wyjaśnienia przedstawicieli rządu dały właśnie odpowiedź na te tak doniosłe pytania. Stwierdzając niewątpliwą poprawę położenia gospodarczego Polski, obydwie mowy odbiły się radosnym echem w całym kraju.

Krótka, prosta i lapidarna mowa premiera Sławoj-Składkowskiego **tchnęła głębokim przekonaniem o słuszności obranej drogi i zdecydowaną wolą działania.** Obszerne, szczegółowo udokumentowane przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego, **zakończone wielkim apelem do sił twórczych narodu zarysowało powolną ale konsekwentną poprawę naszego gospodarstwa i rozwinęło plan inwestycji.**

Dawno już nie słyszeliśmy tak zdecydowanych i tak udokumentowanych słów optymizmu.

Oświadczenie P. Premiera.

Stałym dążeniem Rządu jest chęć osiągnięcia sprawiedliwości społecznej.

Jako obywatel i premier stwierdzam, że jest poprawa w Polsce, że życie w Niej się nie cofa, lecz idzie niewątpliwie naprzód...

W Polsce jest tak, że jedni pracują, a ci, co nie pracują, biadolą nad niedołęstwem pracujących. I gdyby to biadolenie można było przełożyć na maszynę eletryczną, to otrzymaną elektrycznością możnaby oświecić całą Polskę!...

Polska idzie szczęśliwą drogą, na którą pchnął Ją geniusz Piłsudskiego, drogą wzrastającej pracy i dobrobytu, drogą jedności i cementowania obywateli pod hasłem Wodza Naczelnego obrony Państwa, drogą wiodącą do krzepnięcia z każdym dniem Jej potęgi...

Co powiedział Wicepremier Kwiatkowski.

Wicepremier Kwiatkowski oświadczył:

Mogę stwierdzić:

1) że wychylona od kilku lat równowaga bilansu płatniczego została przywrócona a zapas kruszcowy i walutowy banku emisyjnego został poważnie zwiększony:

2) **że atak psychiczny i materialny na walutę polską został skutecznie odparty;**

3) że pierwsza faza równoważenia budżetu, oparta o zasadę dostosowania wydatków do dochodów została pomyślnie zrealizowana, a faza druga, polegająca na dostosowaniu wydatków do konieczności państwowych i zobowiązań realnie przygotowana;

4) że w gospodarstwie polskim zjawiły się korzystne przemiany zarówno koniunkturalne jak i strukturalne, zezwalające na przyśpieszenie tempa likwidacji skutków kryzysu i na wstępną fazę powrotu do rentowności;

5) że, choć całe ożywienie gospodarstwa Polski nie miało nic wspólnego z tym, co za granicą nazwano „koniunkturą zbrojeniową", a więc, że było ono procesem na wskroś ekonomicznym i pokojowym — to jednak w obowiązku mobilizacji obrony nie pozostaliśmy w miejscu i roku 1936 nie mamy potrzeby wstydzić się przed przyszłością;

6) że w dziedzinie unarodowienia przemysłu i handlu uczyniliśmy ważny krok naprzód;

7) **że inwestycje, zakreślone planem i zapowiedzią Rządu wykonaliśmy prawie z matematyczną ścisłością;**



Inż. E. KWIATKOWSKI
wicepremier i minister skarbu.

8) że podjęty został wysiłek przywrócenia w całej pełni walorów moralnych w pracy publicznej urzędników państwowych, oraz podjęliśmy wysiłek rzetelnego **zbliżenia pomiędzy czynnikami „urzędującymi" a obywatelem kraju;**

9) że podjęty został w granicach maksymalnych wysiłek zatrudnienia jaknajwiększej liczby obywateli a szczególnie obywateli młodych — oraz zorganizowania **akcji pomocy zimowej,** mającej dokumentować, że nie powinien istnieć w Polsce uczciwy obywatel, który ginąłby w nędzy i w zapomnieniu wśród swych lepiej sytuowanych rodaków;

10) **że podjęty został wstępny ale realny wysiłek dla skierowania szczególnej uwagi na rozwój gospodarczy naszych kresów wschodnich, celem zmniejszenia różnicy wytworzonej w ciągu całych dziesięcioleci i całych pokoleń pomiędzy wschodem a zachodem Polski.**

O motoryzacji.

W ścisłej łączności z zagadnieniami gospodarczymi stoi — doniosła zarówno z punktu widzenia komunikacji, jak też i obrony narodowej — sprawa motoryzacyjna w Polsce. Poza wszelką wątpliwością w tej właśnie dziedzinie musieliśmy popełnić duże błędy, skoro krytyka była i jest tu jednomyślna, a jej uzasadnienia są demonstrowane oczywistością. W r. b. uczyniliśmy szereg posunięć radykalnych w tej dziedzinie.

Cały rozwój motoryzacyjny jest obecnie stale kontrolowany, a niezbędne zarządzenia były realizowane lub korygowane — aż do pomyślnego skutku.

Plan inwestycji.

Nowy budżet przewiduje prawie o 20 milionów zł. większe sumy na inwestycje i remont niż budżet bieżący. Mamy więc z tego źródła do dyspozycji ok. 171 mil. zł. Z rynku finansowego uzyskamy — przypuszczalnie ok. 250 milionów zł.

Trzecim źródłem będą **akcje kredytowe zagraniczne, wśród których poważną rolę odegra podpisana świeżo pożyczka francuska.** Częściowo wyzyskamy kwoty zamrożone poza granicami państwa. Wreszcie przewidujemy, że sytuacja Funduszu Pracy również ulegnie poprawie. To też i sumaryczne tempo prac inwestycyjnych ponownie się wzmocni.

W końcowym apelu o spotęgowanie wysiłków narodu rzucił p. wicepremier E. Kwiatkowski hasło przebudowy gospodarczej wołając:

Musimy szukać nowych form organizacyjnych w gospodarstwie i nowych form prywatnej zdrowej inicjatywy i przedsiębiorczości, bo Polska szybko musi się rozwijać gospodarczo, bo wszystkie czynne i mocne elementy w państwie muszą być wciągnięte do pracy dla Państwa!

Odbudowa zamku w Brzeżanach.

Podczas działań wojennych zniszczony został historyczny zamek Sieniawskich w Brzeżanach. Przez szereg lat zamek ten nie mógł być odnowiony, ostatnio zaś społeczeństwo brzeżańskie wystąpiło z inicjatywą poczynienia najważniejszych napraw.

Onegdaj pod przewodnictwem p. wojewody dr. Biłyka odbyła się konferencja przedstawicieli społeczeństwa brzeżańskiego, wojska i znawców fachowych w sprawie zamierzonej rekonstrukcji tego zabytkowego zamku brzeżańskiego.

Obchód rocznicy Powstania Listopadowego

na cmentarzu lwowskim.

Lwów uczcił 105-tą rocznicę Powstania Listopadowego obchodem, urządzonym na cmentarzu Łyczakowskim, staraniem Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów. Z uderzeniem godziny 12 zebrali się u bramy cmentarza Łyczakowskiego przedstawiciele władz z reprezentantem p. Wojewody naczelnikiem **Kwaśniewskim** na czele, delegacje wojska, kombatantów, związków i organizacyj społecznych, poczty sztandarowe, młodzież, liczna publiczność. Przybyli również wychowankowie Szkoły kadeckiej. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej ruszył pochód w kierunku mogił, kryjących szczątki zmarłych we Lwowie Bohaterów z roku 1831.

Przed pomnikiem Bohaterów nabożeństwo żałobne odprawił dziekan ks. pułk. **Matejkiewicz,** który następnie wygłosił przemówienie o znaczeniu Powstania Listopadowego.

Nad grobami Bohaterów przemawiali następnie: im. Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów p. **Dworzakówna,** generał **Salicki** i p. **Kwiatkowski,** który podziękował uczestnikom obchodu za liczny udział w nroczystości.

Na zakończenie obchodu, wojsko zprezentowało broń, aby uczcić pamięć bojowników z 1831 roku, a orkiestra wojskowa odegrała „Boże coś Polskę".



Sportowcy miasta Rzeszowa.

Klub sportowy Resovia z Rzeszowa, która w przyszłym roku obchodzić będzie 30-lecie swego istnienia, zdobyła tytuł wicemistrza lwowskiej piłkarskiej Ligi okręgowej.

Nowe budynki szkolne

w powiecie stryjskim.

W gromadach Orawie, Monastercu i Wowni odbyło się przy współudziale reprezentantów władz administracji ogólnej, szkolnych i samorządu, poświęcenie i oddanie do użytku nowo wybudowanych trzech budynków szkolnych.

Zakreślony program budowy szkół powszechnych realizują gminy intenzywnie. W bieżącym roku do użytku władz szkolnych oddano 8 budynków szkolnych o 22 izbach lekcyjnych i 47 izbach mieszkalnych.

W 1935 roku postawiono 7 nowych budynków szkolnych, a ogółem w ostatnich kilku latach wybudowały gminy 42 budynki szkolne o 97 izbach lekcyjnych i 138 izbach mieszkalnych. Budowy prowadzono wysiłkiem finansowym gromad przy współudziale ludności we formie bezpłatnych świadczeń w naturze, a pożyczki udzielone przez Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, wyłącznie tylko już na wykończenie budowy wynoszą około 12.000 zł. rocznie.

Ten intenzywny postęp budownictwa szkolnego w powiecie stryjskim należy zawdzięczać przede wszystkim Wydziałowi Powiatowemu, który inicjując i nadzorując wspomniane roboty budowlane, zdołał wzbudzić wśród ludności zapał i chęć do pracy na tym polu.

W najbliższym czasie nastąpi poświęcenie i otwarcie budynków szkolnych w Libochorze, Kawsku i Lisiatyczach.

Z Ottynii.

Akcja zbiórkowa w naturaliach na pomoc zimową dla bezrobotnych w Ottynii odbywa się w dalszym ciągu planowo, według rozdzielnika, uzgodnionego przez lokalny Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej dla bezrobotnych.

Uroczystości akcji kolonialnej rozpoczęły się apelem członków miejscowego Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w budynku Zarządu Miejskiego, w czasie którego zebrani w liczbie przeszło dwudziestu osób, po wysłuchaniu przemowy miejscowego prezesa L. M. K. p. Izydora Strockiego, podpisali odpowiednią rezolucję, odczytaną przez komornika sądu grodzkiego p. Emila Wilda.

RUCH OŚWIATOWY.

Uniwersytet Ludowy z ramienia Koła T. S. L. rozpoczął swoją działalność wykładem, wygłoszonym w Hołoskowie przez lekarza dra B. Günsberga p. t. „Bakterie pożyteczne i szkodliwe". Inauguracyjne przemówienie wygłosił proboszcz ks. Perenc. Przemówienie i wykład przyjęli licznie zebrani słuchacze z żywym zainteresowaniem.

TOWARZYSTWO KASYNOWE.

Onegdaj odbyło się walne zebranie miejscowego Towarzystwa Kasynowego, w wyniku którego wybrano przewodniczącym kierownika Sądu p. K. Rottera, jego zastępcą ks. profesora Filipka, członkami Zarządu pp. mec. Halperna, dra Spindla i naczelnika Świżewskiego.

DOŻYWIANIE DZIATWY.

Koło Rodzicielskie przy szkole męskiej pod przewodnictwem sędziego Nestorowicza nie szczędzi trudów, by prowadzić i utrzymać nadal akcję dożywiania dziatwy szkolnej. Z inicjatywy Koła odbyła się „herbatka", z której dochód zasilił znacznie fundusze, przeznaczone na dożywianie dziatwy.

*

Na Pomoc Zimową w dożywianiu uczenic żeńskiej szkoły im. M. Konopnickiej ofiarowało Koło Rodzicielskie kwotę 147 zł. z zabawy dziecięcej, urządzonej z inicjatywy dyrektorki p. Fischerowej i Koła Rodzicielskiego przy współpracy Grona Nauczycielskiego ku wielkiej radości dzieci.

Na Pomoc Zimową dla bezrobotnych kwotę 26 zł. 80 gr. złożyły uczenice szkoły żeńskiej z odegranej sztuki: „Listopad Miesięcy Polskich Król", wyreżyserowanej przez p. Mażewską W., dyrektorkę szkoły p. Fischerową i panią Atanowską oraz z przedstawienia harcerzy szkoły męskiej, sztuki „Bolek harcerzem", wyreżyserowanej przez p. Runiewicza i innych członków Grona Nauczycielskiego. Wśród zespołu wykonawczyń szkoły żeńskiej wyróżniły się talentem scenicznym „pani jesień" i „maj". Nadzwyczaj efektownym obrazem był prześliczny mazur, odtańczony w kontuszach niebieskich i tradycyjnych mundurach ułańskich. W zespole harcerskim talentem scenicznym i przejęciem się swą rolą wyróżnił się 8-letni „Bolek".

Przygotowanie kobiet
do potrzeb obrony kraju.

Staraniem Zarządu i Komendy Koła Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do obrony Kraju w **Stanisławowie,** odbyła się uroczystość przyjęcia kandydatek do hufców szkolnych. Po nabożeństwie w Kolegiacie łacińskiej odbyła się właściwa uroczystość. Przyjęto do hufców szkolnych około 120 nowych członkiń P. W. K.

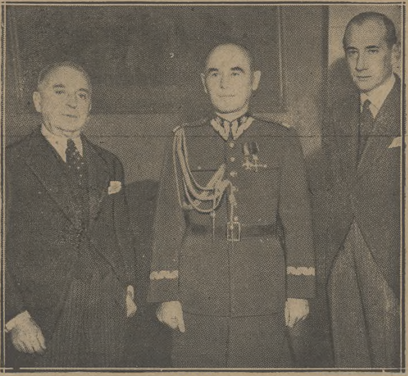
W uroczystości wziął udział p. wojewoda gen. **Pasławski** z małżonką, wicewojedzina Kaczmarczykowa, delegatka P. W. K. z Warszawy, przedstawiciele Starostwa i miejscowego szkolnictwa. **Po raporcie przemówił do zebranych p. wojewoda Pasławski, wskazując w podniosłych słowach na rolę kobiety w zorganizowanym życiu państwa.**

Delegatka P. W. K. z Warszawy wygłosiła dłuższe przemówienie kończąc okrzykiem na cześć Rzeczpospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Rydza Śmigłego.

Po południu w sali gimnazjum kupieckiego odbył się wieczór świetlicowy lokalnego Koła Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do obrony kraju.

Rezerwiści na Pomoc Zimową
w Perehińsku.

Koło Związku Rezerwistów w Perehińsku (pow. Dolina) urządziło zabawę, z której czysty dochód wyniósł przeszło 500 zł. Na mocy uchwały plenarnego zebrania członków, połowę dochodu przekazano lokalnemu Komitetowi Pomocy Zimowej. Dodać należy, że Koło Związku Rezerwistów w Perehińsku jest organizacją młodą, a oddając znaczną część swych funduszy na akcję społeczną, spełniło czyn obywatelski.



Rumuński minister p. Antonescu (z lewej strony) u Wodza Naczelnego Marszałka Śmigłego-Rydza. Z prawej strony minister spraw zagranicznych p. Józef Beck.

Wzniosła akcja Rodziny Policyjnej
w Stanisławowie.
Zimowa pomoc dla biednych dzieci.

Granatowe mundury śpieszą z pomocą głodnym dzieciom.

Praca naszej Policji jest niezwykle trudną, niebezpieczna, a często bardzo niewdzięczna.

Policja jest stale przy pracy. Dzień, czy noc spełniają granatowe mundury swój obowiązek, stojąc na straży spokoju, chroniąc życie i mienie obywateli, bacząc, by nie działo się nic takiego, coby na szkodę naszego Państwa i Społeczeństwa wychodzić miało.

Mimo rozlicznych zajęć zawodowych, pracują oni w różnych kierunkach, **spełniając równocześnie swój obowiązek obywatelski.**

Kryzys światowy, który dotknął każdego, nie ominął również i ich. Mimo wszystko jednak, gdy szeregi bezrobotnych zaczęły się zwiększać, **granatowe mundury pośpieszyły z pomocą bezrobotnym.**

Oto staraniem komendanta wojewódzkiego podinspektora Konopki zostały **uruchomione 3 kuchnie w Stanisławowie, w ośrodkach najuboższych dla głodnych i opuszczonych dzieci.**

Wszyscy policjanci opodatkowali się dobrowolnie na ten cel na okres czterech miesięcy zimowych.

Rodzina Policyjna w Stanisławowie hojnie tę akcję popiera.

Panie komendantowa Irena Konopkowa i komisarzowa Teresa Kubarska niepospolite zasługi położyły około zorganizowania kilka ośrodków dożywiania dzieci w tym roku, wnosząc dużo ciepła i nastroju iście rodzinnego, **zaskarbiając sobie dużo wdzięczności wśród biednych.**

Dnia 1 grudnia odbyło się **uroczyste otwarcie dwóch kuchen;** jedna w Zakładzie Br. Albertów przy **ul. Długiej 60** objęła 58 zgłodniałych dzieciaków, druga przy **ul. Halickiej 125** w Domu Starców, która objęła 36 dzieci różnych wyznań.

W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele społeczeństwa z komendantem **Konopką** na czele. Okolicznościowe przemówienie wygłosił przy ul. Długiej ks. prof. **Mazur** w towarzystwie księdza **Pietkiewicza** i ks. **Sawrasza.** Okolicznościowe przemówienie podczas rozdawania obiadu przy ul. Halickiej 125 wygłosił prof. Józef **Kujbieda,** w towarzystwie kierownika opieki społecznej mgr. **Wierzejskiego.**

Gospodarzami tych ośrodków godnych naśladownictwa były członkinie Zarządu Rodziny Policyjnej w Stanisławowie, panie: inspektorowa **Konopkowa,** komisarzowa **Kubarska** oraz **Antonowiczowa** i **Czurykowa.**

Rozdawaniem i urządzeniem obiadów zajął się osobiście insp. Konopka z małżonką.

Niepospolite zasługi koło zorganizowania akcji niesienia pomocy biednym w powiecie stanisławowskim położyli: komendant powiatowy **Kubarski** i kierownik Komisariatu **Kozłowski.**

Niebawem zostaną uruchomione dalsze ośrodki dożywiania biednych dzieci w powiecie stanisławowskim.

Czyn polskiego policjanta jako opiekuna biednych jest godny naśladownictwa i poparcia.

Za Komitet Przyjaciół Policji:
Ks. Kazimierz Pietkiewicz.



Uczestnicy uroczystego otwarcia dwóch kuchen dla dożywiania dzieci w Stanisławowie z komendantem wojewódzkim Policji Państwowej insp. Konopką po środku.

Cztery uroczystości
w Turce.

We wtorek dnia 8 grudnia br. odbyły się w Turce n. Stryjem cztery uroczystości, świadczące o **aktywności władz i społeczeństwa powiatu turczańskiego.**

O godz. 10 rano odbyło się poświęcenie i otwarcie wzorowo wybudowanego i urządzonego pawilonu zakaźnego Szpitala powszechnego w Turce. Otwarcie tej nowej placówki sanitarnej oczekiwane było przez ludność powiatu już od dawna i łączy się ściśle z **akcją zwalczania chorób zakaźnych.** Przed poświęceniem i otwarciem pawilonu zakaźnego odbyły się nabożeństwa w kaplicy szpitalnej i cerkwi parafialnej. Na czele komitetu budowy pawilonu stoi starosta powiatowy mgr. **Wagner.**

O godz. 11.30 odbyło się uroczyste **poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę zaprojektowanej przez społeczeństwo turczańskie bursy T. S. L. im. Wojewody Beliny Prażmowskiego. Uruchomienie tej Bursy przyczyni się do szeregu ułatwień w kierunku wychowania i opieki nad młodzieżą szkolną z powiatu turczańskiego.** Sekcję wykonawczą komitetu budowy Bursy stanowi: starosta mgr. **Wagner,** inż. **Gefäll,** St. **Mercik,** Jan **Martycz Jaworski,** inż. **Morawiecki,** dyr. **Kuźma,** W. **Wysoczański.**

O godz. 12.30 w sali Sokoła w Turce odbyła się **dekoracja zasłużonych obywateli** z okazji rocznicy odzyskania Niepodległości. Uroczystość tę połączono z zebraniem obywatelskim, zwołanym przez Komitet Porozumiewawczy polskich stowarzyszeń i organizacyj społecznych w Turce pod przewodnictwem p. Stefana **Godlewskiego.**

O godz. 13.30 odbyła się uroczystość poświęcenia nowego lokalu Kasy Oszczędności powiatu turczańskiego.

Zebranie Związku Ziemian w Tarnopolu
z udziałem p. wojewody dr. Biłyka i posłów.

W Tarnopolu odbyło się zebranie członków Związku ziemian, na którym referaty wygłosili posłowie **Krzeczunowicz** i **Traczewski.** W referatach poruszono kwestię opodatkowania wielkiej własności ziemskiej i kwestię ustawy oddłużeniowej, oraz sprawę reformy rolnej i wyniki pracy Izby rolniczej.

Dłuższe przemówienie wygłosił p. wojewoda dr. **Biłyk,** dając obraz stanu rolnictwa na terenie województwa tarnopolskiego.

P. Wojewoda wskazał na potrzebę dostosowania produkcji wielkiej własności do wymogów nowoczesnych, z uwzględnieniem warunków ziemi podolskiej. Aktualne uwagi p. wojewody dr. Biłyka spotkały się z wielkim zainteresowaniem i uznaniem u członków Związku ziemian.

Porozumienie między L. O. P. P. a F. O. N.
w Województwie tarnopolskim.

Na mocy porozumienia z Generalnym sekretariatem Funduszu Obrony Narodowej i Zarządem Głównym L. O. P. P.,tarnopolski Okręg Wojewódzki LOPP objął prowadzenie agend Komitetu Wojewódzkiego F. O. N. na województwo tar-

Rozwiązanie to nie tylko likwiduje wszelką dwutorowość w zakresie zbiórki na rzecz lotnictwa, lecz również wpływa na wzmożenie akcji zbiórkowej, dzięki użyciu organizacyjnego i propagandowego aparatu L. O. P. P.

Tarnopolski Okręg Wojewódzki L. O. P. P. zwraca się z apelem do społeczeństwa podolskiego, aby teraz, gdy kierownictwo całości akcji na rzecz zwiększenia obronności Państwa spoczywa w ręku jednej organizacji, zechciało jeszcze chętniej i ofiarniej poprzeć usiłowania L. O. P. P. w kierunku uzyskania jak największych funduszów na zakup „Samolotów Podola", aby liczba 5-ciu samolotów stała się minimum, które można i trzeba przekroczyć.

Od Jahwy do Mesjasza.
Nowa książka ks. Arcybiskupa Teodorowicza.

Naukowy dorobek pisarski znakomitego uczonego J. E. ks. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza powiększył się o świeżo wydaną książkę p. t. „Od Jahwy do Mesjasza", która w sferach naukowych, kościelnych wywołuje wyjątkowe zainteresowanie.

Ks. Arcybiskup Teodorowicz poświęcił tej wielkiej pracy bardzo wiele czasu i studiów i ujął zagadnienie na przeszło 350 stronicach książki wielkiego formatu, wydanej przez Księgarnię św. Wojciecha w Poznaniu.

Wielki tom poświęcił ks. Arcybiskup studiom nad Starym Testamentem. W przedmowie ks. Arcybiskup Teodorowicz wyjaśnił wytyczne wielkiej pracy, stwierdzając że „nawet wierzący katolicy nieraz mało są obznajomieni ze znaczeniem i charakterem Starego Testamentu; stąd to pochodzi, że tak wielu daje w siebie wmówić najrozmaitsze zarzuty przeciw Staremu Testamentowi; te zaś mnożą się dziś w zastraszający sposób. Stało się hasłem dzisiejszego antysemityzmu uderzanie w same podstawy Starego Testamentu, niszczenie tych podstaw, nieraz wprost karykaturalne zohydzanie religii Starego Przymierza. Prąd ten, który idzie z Niemiec na świat zagraża i nam..."

W dalszym ciągu ks. Arcybiskup stwierdza, że atak na Stary Testament już nastąpił, prowadzony przez wybitnego profesora, znanego hellenistę dr. Zielińskiego w jego dwutomowym dziele „Hellenizm a judaizm".

Na zakończenie swej przedmowy ks. Arcybiskup Teodorowicz podkreśla:

— W sądach o religii judajskiej należy się starać unikać pomieszania nauk Talmudu ze Starym Testamentem. Na religię Talmudu, chociaż jeszcze wówczas nie pisaną, uderza Chrystus i przed nią ostrzega, do religii zaś Starego Testamentu wciąż się odwołuje.

KURS SAMOCHODOWY W STRYJU.

Z inicjatywy prezesa Koła Związku oficerów rezerwy w Stryju inż. Sozańskiego, zorganizowano dla członków kurs samochodowy, który cieszy się wielkim powodzeniem. Pierwszy kurs zgromadził 40 uczestników.

Kronika trembowelska.

„DNI KOLONIALNE“.

Z inicjatywy prezesa Oddziału L. M. i K. inspektora szkolnego p. Romana Sandeckiego odbyło się zebranie obywatelskie w sali „Sokoła“, na którym prof. dr. Józef Fränkel wygłosił interesujący odczyt na temat: „Zagadnienia kolonialne Polski“.

Liczny udział w zebraniu świadczył wymownie, że zagadnieniami kolonialnymi żywo interesuje się miejscowe społeczeństwo.

Z SEKCJI ODCZYTOWEJ.

Pod przewodnictwem inspektora szkolnego p. Romana Sandeckiego i w obecności przedstawicieli powiatowych władz i urzędów odbyło się w Trembowli zebranie organizacyjne Sekcji Odczytowej T. S. L. i O. P. Programowy referat wywołał bardzo ożywioną dyskusję. Ustalono szczegółowy program pracy na sezon zimowy i wiosenny.

Wielki sukces imprezy

Komitetu Zimowej Pomocy powiatu lwowskiego.

Akcja pomocy zimowej zakreśliła w tym roku niebywale dotąd szerokie kręgi. Stanęło do niej dosłownie całe społeczeństwo. Jeśli ma ona jednak istotnie spełnić swoje zadanie, to nie może ograniczyć się jedynie do rzesz bezrobotnych wielkich miast, ale musi ponadto objąć ubogą ludność wiejską, przed którą widmo zimy jawi się pod nie mniej groźną postacią.

Tę piekącą potrzebę przyjścia z pomocą także wsi naszej, zrozumiał w całej jej powadze zorganizowany pod egidą p. starosty **Czesława Eckhardta** Powiatowy Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym, któremu przewodniczy z wielkim nakładem pracy i energii p. **dr. Stefan Iszkowski.** Bo wszak wśród biedoty małorolnej, lub bezrolnej na wsi, poza najnędzniejszą strawą, ani marzyć zazwyczaj nie można o sprawieniu ciepłej przyodziewy, czy obuwia na zimę. Najczęściej na całą chałupę jest jeden co najwyżej wytarty kożuch lub chuścina i jedna para butów na rodzinę, które „pasować“ muszą na zmianę zarówno dla ojca, jak matki i dzieci, bez względu na ich wiek, a w iluż to wypadkach ten brak odzieży i buciąt, jest powodem pustek w szkole, bo jakżeż tu iść boso na mróz i zawieję do odległej nieraz szkoły.

Ze względu na to też, pierwsza troskliwa myśl Komitetu zwróciła się do ubogiej dziatwy wiejskiej, celem zdobycia środków opatrzenia jej w najniezbędniejsze bodaj artykuły odzieżowe. Komitet, a w szczególności sekcja opieki nad dziećmi i młodzieżą, zabrał się przed kilku jeszcze tygodniami energicznie do pracy pod hasłem: „Spełnijmy marzenie biednej dziatwy wiejskiej o ciepłej sukience i obuwiu na Gwiazdkę“.

Przewodnicząca sekcji, p. **Baltarowiczowa** wraz z p. **Eckhardtową** i p. **Szostańską**, przy gorliwej współpracy grona pań i panów z Komitetu rozwinęli żywą inicjatywę. Rezultatem jej był piękny „Wieczór Ludowy w pieśni i słowie“, połączony z Wielką Loterią Fantową, który odbył się 6 b. m. w sali „Skiz“ w Pasażu Mikolascha. Zaznaczyć należy, że wieczór ten zapoczątkował nader chlubnie szereg imprez dochodowych, projektowanych w dalszym ciągu przez Komitet.

P. wojewodzina **Anastazja Belina Prażmowska raczyła** przyjąć protektorat nad tą imprezą, a na zaproszenie Komitetu stanęły także z pełną gotowością do współpracy związki i organizacje. W pierwszej linii Koło Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet z Dublan pod przewodnictwem p. **Szymańskiej,** Koło Gospodyń Wiejskich pod przewodnictwem starościny p. **Eckhardtowej,** dalej kierownik szkoły w Zimnej Wodzie p. **Jarosz** przy współpracy przewodniczącej miejscowego Koła Z. P. O. K. p. **Róży Lochmanowej** i kierowniczki gimnastyki rytmicznej p. **Paleolożanki** oraz kierownik szkoły w Rzęśnie Polsk. p. **Walczak,** przy współpracy p. **Szeretnej,** a wreszcie orkiestra oddziału Związku Strzeleckiego w Winnikach.

Dzięki połączonym staraniom tych wszystkich czynników program artystyczny wieczoru odznaczał się wdziękiem i urozmaiceniem, mogącym zadowolić wszelkie wymogi.

Niezrównanym urokiem były owiane produkcje dziatwy szkolnej z Zimnej Wody. Zarówno piękny układ i elegacja tańca Śnieżek około bałwana śniegowego, nawiasem mówiąc nader wytwornego dżentelmena w cylindrze, jak i popisy rytmiczne, zatytułowane „Wieniec białych róż“ a wykonane przy pięknym, nastrojowym akompaniamencie śpiewnym, robiły naprawdę czarujące wrażenie, zwłaszcza, że wszystkie młodziutkie artystki były nad podziw śliczne.

Obrazek sceniczny „Pracujmy dla Polski“, wykonany przez dziatwę szkolną z Rzęsny Polskiej, odznaczał się głębszym podkładem ideowym i był oddany przez małych interpretatorów z wielką starannością i prawdziwym zrozumieniem.

Członkowie Z. P. O. K. z Dublan i K. G. W. z Rzęsny Polskiej odegrały z werwą i humorem dwa wesołe skecze z życia wiejskiego. Z bogatej części muzycznej programu wywiązała się ku pełnemu zadowoleniu publiczności dobrze zgrana orkiestra Oddziału Związku Strzeleckiego z Winnik pod batutą p. **Żuchorskiego.** To też wszyscy wykonawcy programu zbierali obfite żniwo oklasków.

Nie mniejszą atrakcję stanowiła Wielka Loteria Fantowa **obfitująca w ogromną ilość naprawdę cennych fantów,** począwszy od zabawek, ozdób choinkowych, kostiumów narciarskich i łyżwiarskich dla dzieci, pięknych serwisów szklanych i porcelanowych, perfum i mydeł najlepszych fabryk, do artykułów świątecznych: dziczyzny, drobiu, czekolad, słodyczy i t. p.

To wspaniałe i obfite zaopatrzenie zawdzięczała loteria fantowa hojności kupców i przemysłowców lwowskich, oraz sfer ziemiańskich, nie wyłączając włościan powiatu lwowskiego, którzy wszyscy odpowiedzieli ofiarnie na apel Komitetu.

Za tak hojne dary składa Komitet szlachetnym ofiarodawcom niniejszym najserdeczniejsze „Bóg zapłać“.

Dzięki tak starannie przygotowanemu Wieczorowi, wszyscy jego **uczestnicy unieśli jak najlepsze wrażenie i nie szczędzili słów pochwały i uznania zarówno jego aranżerom, jak i wykonawcom.** Podkreślić za tym należy, że ten pierwszy wieczór rokuje jak najlepiej o dalszych imprezach Komitetu, z których najbliższą, jak się dowiadujemy, ma być wystawienie nader atrakcyjnej nieznanej jeszcze we Lwowie sztuki scenicznej.

Wysoka miara, jaką Powiatowy Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym przykłada do swoich imprez, jako też szlachetny ich cel, zasługuje w całej pełni na to, aby jak najszersze sfery publiczności liczną frekwencją umożliwiły Komitetowi jak najwydatniejsze spełnienie jego doniosłych zadań społecznych.



Moment podpisania umowy kulturalnej polsko-rumuńskiej przez rumuńskiego ministra p. Antonescu (z lewej strony) i ministra spraw zagranicznych p. Józefa Becka (z prawej) w sali zegarowej nowego gmachu Ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie.

Na ekranie życia.

22 grosze dziennie na życie.

W jakich warunkach żyją chłopi małorolni?

Na to pytanie dają smutną odpowiedź cyfry, przytoczone na łamach tygodnika „Pion“.

Przedstawiony tam został budżet roczny rodziny małorolnej, złożonej z ośmiu osób (w tym pięcioro dzieci).

Rodzina ta spożyła w przeciągu ostatniego roku 1077 kg. produktów zbożowych wartości 144 zł. 15 gr., 3.635 kg. produktów roślinnych za 211 zł. 83 gr. (w tym 1986 kg. ziemniaków za 44 zł. 67 gr. i 350 kg. kapusty za 8 zł. 73 gr.).

Ponad to spożyła rodzina 2115 kg. nabiału za 146 zł. 72 gr. (w tym 226,5 kg. chudego mleka) i 188 kg. mięsa i tłuszczów zwierzęcych za 133 zł. 85 gr. oraz śmiesznie małe ilości innych artykułów żywnościowych, jak np. 2 kg. cukru na cały rok!

Przeciętny wydatek na wyżywienie wynosi tedy od osoby 80 zł. rocznie, czyli **22 grosze dziennie!**

Jak przedstawia się to wyżywienie?

Na wagę wynosi ono blisko 2 i pół kg. na osobę, lecz trzecią część stanowią ziemniaki.

Cukru przypada dziennie na osobę 3/4 grama! Mięsa — 6 deka! Jeden litr mleka chudego, pozbawionego wszelkich tłuszczów, musi wystarczyć na dwa tygodnie!

Taka jest nędza małorolnych.

Wiadomości z powiatu borszczowskiego.

Pomoc zimowa. Akcja zbiórkowa na rzecz Pomocy Zimowej rozwija się dzięki sprawnej organizacji pomyślnie. Pomimo fatalnych warunków atmosferycznych i opłakanego stanu dróg, zdołano przed nastaniem mrozów skompletować i wysłać na Śląsk 14 wagonów ziemniaków, tj. o 1 wagon więcej ponad wyznaczony kontyngent. Ponadto zebrano około 2 wagony zbóż i szereg innych produktów oraz gotówkę. Wpływają również od listopada potrącenia od uposażeń i innych dochodów.

Na posiedzeniu komitetu wykonawczego pod przewodnictwem Agenora hr. **Gołuchowskiego** omówiono dotychczasowe wyniki akcji i wytyczne na dalszy okres. Równocześnie odbyło się pod przewodnictwem dyr. gimn. **Zająca** posiedzenie Komitetu Pomocy Dzieciom, na którym ustalono wytyczne dla akcji dożywiania dzieci i zaopatrywania ich w odzież w całym powiecie. Dożywianie rozpoczęto wszędzie z dniem 1 grudnia.

*

Pobyt Wicewojewody. W powiecie borszczowskim bawił wicewojewoda p. Hipolit **Niepokulczycki,** który wraz z woj. inspektorem starostw p. **Adamskim** przeprowadził lustrację Starostwa, Wydziału Powiatowego i kilku gmin wiejskich, oraz odbył szereg konferencyj z kierownikami urzędów i przedstawicielami organizacyj społecznych.

*

Kurs sklepikarzy Kółek Rolniczych. Z inicjatywy O. T. R. odbył się kurs kierowników sklepów Kółek Rolniczych, w którym wzięło udział kilkudziesięciu kandydatów. Wykłady prowadzili: sekretarz Wydz. Pow. mgr. **Gałaczyński,** pow. instruktor rolny inż. **Andrzejewski,** lustrator K. R. **Olbert** i instruktor ośw. K. O. P. **Gulewicz.**

*

Wieczór Kościuszkowski. Na wieczorze ku czci patrona Sokolstwa, Tadeusza Kościuszki, urządzonym staraniem T-wa gimn. „Sokół“, przemawiał wiceprezes „Sokoła“ p. **Korczyński,** ponadto na program złożyły się produkcje chóru mieszanego sokolego, deklamacje i koncert orkiestry K. O. P. Całość była sumiennie przygotowana, publiczność dopisała.

Cmentarz wojenny w Rzeszowie.

Rzeszów przystąpił do uporządkowania cmentarza wojennego, na którym znajduje się około **2.500 żołnierzy niemieckich, austriackich, rosyjskich i bolszewickich,** poległych i zmarłych w latach wielkiej wojny i bezpośrednio po wojnie. Szczątki tych żołnierzy, dziś rozmieszczone po całym cmentarzu rzeszowskim, zostaną zgrupowane w oddzielnym miejscu. Szczątki żołnierzy umieszczone będą na spoczynek wieczny w kilku wspólnych wielkich mogiłach. Po środku tych grobów ustawiony zostanie wojenny pomnik marmurowy.

Ostatnio odbywały się ekshumacje zwłok pod kierownictwem delegata Urzędu Wojewódzkiego. Roboty te jeszcze nie zostały ukończone, przeszło tysiąc zwłok zostało już ekshumowanych.

W czasie robót znaleziono kilka trumien, zanurzonych stale w wodzie, co spowodowało, że zwłoki żołnierzy zachowały się doskonale i zostały przez 20 lat zupełnie dobrze zakonserwowane.

Z ostatnich dni

NOWY REKTOR AKADEMII WETERYNARYJNEJ WE LWOWIE.

Dotychczasowy rektor Akademii Weterynaryjnej we Lwowie prof. Aleksandrowicz powołany został na stanowisko dyrektora Departamentu w Ministerstwie oświaty. Rektorem Akademii Weterynaryjnej we Lwowie wybrany został profesor dr. Kazimierz Szczudłowski. Wybór nowego rektora dr. Szczudłowskiego będzie wkrótce zatwierdzony przez P. Ministra Oświaty.

NOWY KOMISARZ UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W STANISŁAWOWIE.

P. Minister pracy i opieki społecznej zamianował p. Władysława Łozińskiego komisarzem Ubezpieczalni Społecznej w Stanisławowie.

ZMIANY W WYDZIALE ROLNICTWA WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO.

Dotychczasowy naczelnik Wydziału rolnictwa w Urzędzie Wojewódzkim tarnopolskim p. Juszczyk powołany został do Ministerstwa rolnictwa w Warszawie i mianowany inspektorem ministerialnym.

Tymczasowe kierownictwo Wydziału rolnictwa w Tarnopolu objął inż. Żmigrodzki, kierownik Oddziału reform rolnych.

NOWY PROKURATOR SĄDU OKRĘGOWEGO W PRZEMYŚLU.

Nowo mianowany prokurator Sądu okręgowego w Przemyślu, dr. Józef Tymiński, objął urzędowanie.

POWIAT PRZEMYŚLAŃSKI NA POMOC ZIMOWĄ.

Powiatowy Komitet Pomocy Zimowej, pracujący na terenie powiatu przemyślańskiego, wysłał z terenu powiatu 14 wagonów ziemniaków na Górny Śląsk oraz 2 wagony ziemniaków do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej w Tarnopolu. Komitet odbył posiedzenie, na którym ułożono plan dalszej akcji zbiórkowej w terenie.

KURS GOSPODARCZO OŚWIATOWY W TARNOPOLU.

W Tarnopolu otwarty został w gmachu dawnej szkoły rolniczej w Zagrobeli 6-tygodniowy kurs gospodarczo oświatowy. W kursie bierze udział 50 uczestników.

ROZWIĄZANIE ZARZĄDU GMINNEGO W WOROCHCIE.

W Worochcie rozwiązany został Zarząd gminny, a równocześnie zwolniony został ze stanowiska komisarza klimatycznego p. Gurbiel. Komisarzem gminy Worochty zamianowano p. Michała Hochtaubla, który objął urzędowanie.

30-LECIE OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO W TARNOPOLU.

W Tarnopolu odbył się zjazd członków Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego z okazji 30-letniej rocznicy założenia Ogniska Zw. N. P. Zjazd zgromadził bardzo liczne grono osób. Założyciel i długoletni prezes Ogniska p. Czabanowski przedstawił historię i dorobek tej organizacji w czasie 30-letniej pracy. Tematem obrad były sprawy organizacyjne, dokształcenie zawodowe, sprawy udziału nauczycielstwa w pracy społecznej, co wywołało ożywioną dyskusję. Uchwalono opodatkować się na Pomoc Zimową na przeciąg 5 miesięcy i wziąć udział w akcji propagandowo zbiórkowej.

USTAWA O WODACH MINERALNYCH.

Ministerstwo opieki społecznej zwołało do Warszawy konferencję dla omówienia projektu ustawy o wodach mineralnych i produktach zdrojowych. W konferencji wzięli udział delegaci zdrojowisk polskich, a m. i. Morszyna, Truskawca, które są specjalnie zainteresowane projektowaną ustawą o wodach mineralnych.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE NA ROK 1937.

Organizacje samorządu gospodarczego wystosowały do firm przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych wezwanie w sprawie nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1937. Wezwanie przypomina, że już dnia 1 listopada rozpoczął się prawny okres nabywania świadectw przemysłowych. Ostateczny termin nabycia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1937 upływa 31 grudnia rb. Władze skarbowe zapowiedziały, że termin ten przedłużony nie będzie, i że zaraz po Nowym Roku urzędnicy skarbowi rozpoczną kontrolę świadectw przemysłowych po przedsiębiorstwach.

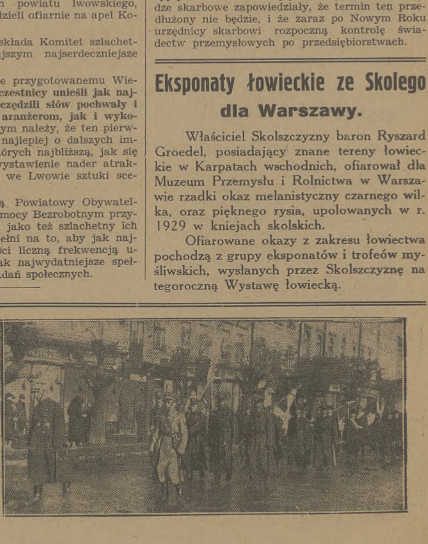
Eksponaty łowieckie ze Skolego dla Warszawy.

Właściciel Skolszczyzny baron Ryszard Groedel, posiadający znane tereny łowieckie w Karpatach wschodnich, ofiarował dla Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie rzadki okaz melanistyczny czarnego wilka, oraz pięknego rysia, upolowanych w r. 1929 w kniejach skolskich.

Ofiarowane okazy z zakresu łowiectwa pochodzą z grupy eksponatów i trofeów myśliwskich, wysłanych przez Skolszczyznę na tegoroczną Wystawę łowiecką.

Z Jarosławia.

W Jarosławiu odbyło się poświęcenie sztandaru Związku b. ochotników Wojsk Polskich. Zdjęcie obok przedstawia grupę sztandarową, prowadzoną przez prezesa Związku por. w st. sp. Winiarskiego do defilady.



Delegacja włościan powiatu nadwórniańskiego u wojewody generała Pasławskiego.

Akcja scaleniowa gruntów na terenie gromad.

Wojewoda stanisławowski gen. Pasławski przyjął delegację włościan z gminy Przerośl, powiatu nadwórniańskiego, która imieniem miejscowej ludności złożyła p. Wojewodzie podziękowanie za skuteczne pod względem gospodarczym przeprowadzenie scalenia gruntów w Przeroślu.

P. Wojewoda wypytywał się poszczególnych członków delegacji o ich stosunki gospodarcze i zalecił zwrócić się z prośbą do starosty powiatowego w Nadwórnej o delegowanie instruktora rolnego, który współdziałałby z uczestnikami scalenia w ułożeniu planu pracy dla poszczególnych gospodarstw.

P. Wojewoda apelował do członków delegacji włościan, aby zachęcili w swojej okolicy do poddawania scaleniu gruntów swoich na terenie gromad, które scalenia wymagają.

Przyjęcia u p. Wojewody.

Wojewoda stanisławowski generał Pasławski przyjął pp. majora Waligórskiego, prezesa „Silskiego Hospodara" p. Szeparowicza, delegację Stowarzyszenia dyrektorów i kierowników szkół dokształcających; dyr. Krauzego, dyr. Erlicha, kier. szkoły Klimaszewskiego, kier. szkoły Pilawskiego, kier. szkoły Czerpaka, delegację Związku dla szerzenia wykształcenia zawodowego wśród Żydów: dr. Sperbera i dr. Liebermana oraz pp. Rubla, Seibalda i dr. Epsteina, jako przedstawicieli Żydowskiej Gminy Wyznaniowej.



Z powiatu nadwórniańskiego.

Na podstawie dotychczasowych obliczeń obywatele powiatu nadwórniańskiego zdeklarowali na cele Funduszu Obrony Narodowej ponad 36.000 złotych. W sumie tej mieści się poważna kwota „Daru rolnictwa" i Samorządów, wynosząca 9.538 zł. 37 gr. gotówką i 9548 kg. zboża, wartości 1161 zł. Na poczet zdeklarowanych kwot wpłacono już 11.172 zł. 35 gr. gotowką i częściowo obligacjami Pożyczki Narodowej.

Nadmienić należy, że sprawozdaniem Komitetu F. O. N. nie zostały objęte ofiary pieniężne nauczycielstwa, pracowników kolejowych, Straży Granicznej i niektórych firm naftowych oraz przedsiębiorstw prywatnych, a to z braku szczegółowych danych cyfrowych.

Z pośród organizacyj społecznych **największy dar złożył Związek Strzelecki, bo około 550 zł.**

Jakkolwiek akcja zbiórkowa wskutek Pomocy Zimowej została w szerszym zakresie zakończona, Powiatowy Komitet F. O. N. pod przewodnictwem rejenta Höffnera prowadzi ją nadal.

*

Na wezwanie Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej, złożonego z najpoważniejszych jednostek życia społecznego i gospodarczego z starostą p. **Wolskim** na czele, powstały w przeciągu krótkiego czasu Komitety gminne i miejskie oraz Sekcje gromadzkie, które z miejsca przystąpiły do zbierania ofiar w naturze t. j. ziemniaków i zboża.

Ponieważ ludność rolnicza (wiejska) odczuła dotkliwie w czasie kopania ziemniaków brak dostatecznej ilości rąk do pracy i wskutek tego nie uznaje i nienawidzi słowa „bezrobotny", cała akcja postawiona została pod hasłem pomocy zimowej biednym i dożywiania dzieci szkolnych.

Takie ujęcie sprawy dało nadspodziewane rezultaty, bo już pierwsze dnie zbiórki **dały dwa razy tyle ziemniaków, jak przewidywano w ogólnych obliczeniach.** Gorzej nieco przedstawia się zbiórka zboża a to ze względu na tegoroczne słabe zbiory, spowodowane klęską gradobicia i częstymi burzami w czasie dojrzewania zbóż.

Zebrane zapasy są magazynowane bądź w Wydziale powiatowym, bądź w poszczególnych gminach i użyte zostaną w głównej mierze dopiero w czasie wiosennego przednowku w **zamian za pracę przy robotach publicznych.**

Zbiórka pieniężna w sferach kupieckich, rzemieślniczych i przedsiębiorstwach prowadzona jest z całą intensywnością i skutecznością.

Nad działalnością poszczególnych komitetów pomocy zimowej czuwa specjalna komisja, wyłoniona z pośród członków Komitetu Powiatowego w osobach wicestarosty p. **Caisa,** naczelnika Urzędu Skarbowego p. **Koteckiego,** komisarza p. **Derenia** i in. Komisja ta uczestniczyła w odbytych dotychczas zebraniach w Worochcie, Jaremczu, Delatynie, Łanczynie, Nadwórnej i Sołotwinie.

Na terenie powiatu nadwórniańskiego bawi znany virtuoz Michał Piksa, góral z Łącka, który wraz ze swoim zespołem urządza wieczory propagandowe muzyki podhalańskiej. W skład tego zespołu regionalnego oprócz Piksy wchodzą Galica Józek z Zakopanego, Bobak Franek z Zakopanego, Tomek Pyrdoł, zdobywca nagród za taniec zbójnicki w czasie Święta Gór w Zakopanem i Sanoku, oraz Genia Potońcówna. Występy ich cieszą się ogromnym powodzeniem a sami wykonawcy w przepięknych strojach góralskich są serdecznie witani i przyjmowani.

KURS BUDOWNICTWA W TARNOPOLU.

Wojewódzkie Towarzystwo Popierania szkolnictwa zawodowego w Tarnopolu zorganizowało 5-miesięczny kurs budownictwa dla kandydatów na czeladników murarskich. Nauka rozpoczyna się 10 bm. w Państwowym Gimnazjum mechanicznym. Kurs ten daje takie same prawa, jak 3-letnia szkoła dokształcająca, po której ukończeniu dostaje się dyplom na czeladnika.



Dr. STANISŁAW OSTROWSKI

prezydent m. Lwowa w chwili, gdy w dniu Święta Niepodległości, 11 listopada, wygłaszał przemówienie przez radio w lwowskiej Rozgłośni.

Gospodynie wiejskie na Podolu

utworzyły delegaturę w Tarnopolu.

W Tarnopolu odbył się pod przewodnictwem p. **Garapichowej** wielki zjazd Kół Gospodyń Wiejskich. Reprezentowane były na zjeździe poszczególne oddziały: tarnopolski, zbaraski, buczacki, skałacki, kopyczyniecki, trembowelski, podhajecki, zaleszczycki i złoczowski.

Referat o ruchu ludnościowym wygłosił dr. **Zieliński.**

Dalsze referaty obejmowały zagadnienia gospodarcze. P. **Małachowska** przedstawiła obszerny referat o organizacji sklepu tekstylnego.

Dużo miejsca poświęcono sprawom organizacyjnym kobiecym, a m. i. **udziałowi kobiet wiejskich w życiu spółdzielczym.**

Na zebranie przybyło **przeszło czterysta włościanek,** co wskazuje na żywe zainteresowanie kobiet wiejskich. Uchwalono powołać do życia Delegaturę Kół Gospodyń Wiejskich w Tarnopolu. **Delegaturę tę prowadzić będzie znana działaczka p. Malicka, małżonka starosty w Tarnopolu.**

Powiat stryjski na Pomoc Zimową.

Powiatowy Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej prowadzi energiczną akcję zbiórkową, która wydała już pomyślne rezultaty. Po ostatnie dni zebrano 78.000 kg. ziemniaków i 4.000 kg. zboża twardego. Po 1 grudnia rozpoczęła się na terenie powiatu stryjskiego wzmożona zbiórka zboża tak, że do połowy grudnia będą już także poważne zapasy zboża do dyspozycji.

Należy dodać, że na dotychczasowe wyniki zbiórki materiałowej złożyła się głównie ofiarność mniejszej własności, w najbliższych zaś dniach stan ten ulegnie znacznej zmianie, gdyż większa własność ziemska rozpoczęła składać swe datki.

KULISY KAMPANII PRZECIW LASOM PAŃSTWOWYM W PARLAMENCIE.

W Warszawie ukazała się broszura inż. Aleksandra Panka p. t. „Kulisy kampanii przeciw Lasom Państwowym w parlamencie". Broszura wydana została nakładem „Prasy Leśnej'. Broszura zawiera bardzo wiele materiałów, dotyczących gospodarki państwowej w lasach, oparta jest na dużym materiale cyfrowym, statystycznym i kalkulacyjnym.

Z życia artystycznego Rodziny Policyjnej.

Kółko amatorskie Rodziny Policyjnej w Nadwórnej przy współudziale Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego odegrało wesołą komedię p. t. „Jutro pogoda". Uzyskany dochód 155 zł. przeznaczono po połowie „Rodzinie Policyjnej" i „Związkowi Strzeleckiemu" w Nadwórnej. Wykonawcami sztuki byli: pp. Dereniowa, Józefowiczowa i Pawlukówna Zofia oraz pp. Józefowicz, Ostrowski Tadeusz i Sawicz.

Ten sam zespół odegrał powyższą komedię w Bitkowie i Sołotwinie.

DYPLOMY UZNANIA ZA PRACĘ DLA F. O. M.

W Czortkowie otrzymało 17 osób dyplomy uznania za pracę dla Funduszu Obrony Morskiej.



Powitanie ministra rumuńskiego p. Antonescu przez wiceministra p. Szembeka na dworcu kolejowym w Krakowie.

Mgr. PIOTR ADAMOWSKI.

U podstaw polskiej ideologii konstytucyjnej

Rozważania po zjeździe prawników polskich.

Zjazd prawników polskich, który obradował od 5 do 8 listopada br. w Katowicach i Krakowie, odbił się głośnym i szerokim echem po kraju. Wypowiedziane na jego otwarciu przez p. Ministra sprawiedliwości dr. Grabowskiego słowa radości: „cieszę się, że mogę mówić w gronie elity prawnictwa polskiego", nie były tylko pięknym zwrotem, czy uprzejmością. W zjeździe bowiem istotnie uczestniczyły potężne umysły ludzi, którzy pracowali od początku istnienia Państwa Polskiego i dotąd pracują nad doskonaleniem naszego prawa, ludzi, którzy przygotowywali zręby prawnictwa naszego już wówczas, gdy jeszcze Polska nie widniała na mapie Europy jako samodzielne, niezawisłe Państwo. Rozumieli oni, że prawo, to podstawa istnienia Państwa. Byli wśród nich tacy, których skronie biel pokryła w służbie myśli prawniczej i tacy, co z prac swych zaszczytnie są znani daleko poza granicami Ojczyzny.

Byli między nimi także i młodsi i całkiem młodzi, z których przemówień biła szlachetna troska o nasze prawa i których myśl daleko wybiega naprzód poza ramy chwili obecnej. Ale w obradach brała też udział, choć tylko pośrednio, plejada tych wielkich prawników polskich, którzy dla różnych przeszkód nie mogli wziąć udziału bezpośredniego w katowickim Kongresie, myślami i duszą byli oni na sali obrad i przemawiali chociaż nie obecni, przemawiały ich dzieła.

Atmosfera była taka dziwna, taka inna, niż na innych zjazdach, taka dostojna i czuło się obecność tego wielkiego niewidzialnego majestatu, który kieruje losami narodów na wielkich drogach historii majestatu, któremu na imię: **Prawo.** Czuło się jakiś, jak gdyby mistyczny nastrój, który możnaby porównać jedynie z wielkim nastrojem religijnym, wyrażającym się w tęsknym wołaniu wiernych: „My chcemy Boga". Tu wszystkie serca i umysły wołały: „My chcemy prawa sprawiedliwości". I gdy tej sprawiedliwości przedstawiciel w osobie p. Ministra Grabowskiego przemówił i dał gorący wyraz temu ogólnemu pragnieniu całej Polski, zebranych ogarnęło uczucie ulgi, radości i entuzjazmu.

Nie wszyscy obecni przemawiali, ale czuło się w spojrzeniach, czytało się w oczach wszystkich i na wszystkich twarzach jedno i to samo: — Chcemy praw, praw wielkich, mądrych, sprawiedliwych i twardych, któreby uczyniły Ojczyznę mocną i wielką, a jej synom zapewniły szczęście.

W ramach jednego artykułu nie sposób zobrazować wszystkiego, co zostało powiedziane, czy sformułowane na tym wielkim kongresie. Nie jedno zdanie, nie jedna myśl. w kilku słowach ujęte, wymagałyby dla rozwinięcia ich wiele miejsca i będą nie wątpliwie tematem wielu rozpraw i dyskusyj.

Zajmę się pierwszym z czołowych zagadnień na zjeździe poruszonych: Deklaracja Konstytucyjna. Podstawą nowego ustroju prawnego, kamieniem węgielnym gmachu prawniczego jest Konstytucja. Ona jest niejako zrębem, czy rusztowaniem, o które opierają się inne przepisy prawne i często z niej biorą swój początek. Zatrzymajmy się przy ujęciu Polskiej Deklaracji Konstytucyjnej z r. 1935 — sformułowanym przez rektora Uniwersytetu poznańskiego dr. Antoniego Peretiatkowicza.

Gdy się bowiem zważy, że katowicki Zjazd Prawników Polskich odbywał się przy udziale reprezentanta Rządu w osobie pana Ministra sprawiedliwości i szeregu osób, zajmujących wysokie i najwyższe stanowiska oficjalne w Państwie, że pewne zagadnienia, względnie sformu-

Otwarcie świetlicy żołnierskiej w Tarnopolu.



W Tarnopolu odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy żołnierskiej. Na zdjęciu widoczni od lewej strony pp. wojewoda dr. Biłyk w rozmowie z pułk dypl. Paszkiewiczem. Po lewej stronie p. Wojewody siedzi pułk. dypl. Polniaszek, dalej prokurator Muzyka, naczelnicy Województwa dr. Laniewski i dr. Kujawski, dyr. Voit, proboszcz wojskowy ks. Czach i nacz. Piotrowski.

łowania ich, zostały wypowiedziane przez ludzi wysoko postawionych w uwzględnieniu także wielu innych okoliczności, musi się do tych ujęć **przywiązać wagę szczególną.** W tej sytuacji sformułowanie Polskiej Deklaracji Konstytucyjnej **przez oficjalnego reprezentanta świata naukowego ma nie wątpliwie charakter oficjalny, znaczenie programowe i na przyszłość zasadnicze.** Po omówieniu istniejących i ścierających się w świecie dwóch zasadniczo odmiennych światopoglądów społecznych tj. indywidualistycznego i nadindywidualistycznego, co na terenie prawno politycznym w ujęciu rektora dr. Peretiatkowicza wyraża się w idei liberalnej i w idei państwa totalnego, zastanawia się profesor Peretiatkowicz nad pytaniem:

— Wyrazem której z dwu powyższych koncepcyj jest Polska Deklaracja Konstytucyjna z r. 1935 i tak rozumuje:

— Czy koncepcji liberalnej?

Niezupełnie. Bo już art. 1 Deklaracji Konstytucyjnej głosi, że „Państwo Polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli“ i że „każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i powagę państwa“. Nie jest to pojęcie liberalne, ponieważ w ujęciu liberalnym państwo jest raczej złem koniecznym, którego funkcje należy ograniczyć do rozmiarów istotnie niezbędnych.

Art. 4 Deklaracji Konstytucyjnej głosi, że „W ramach Państwa i w oparciu o nie kształtuje się życie społeczeństwa“. Nie jest to ujęcie liberalne, ponieważ w ujęciu liberalnym życie społeczeństwa powinno się rozwijać niezależnie od państwa. Społeczeństwo powinno odnosić się do państwa raczej z pewną rezerwą i nieufnością.

Art. 9. Deklaracji Konstytucyjnej głosi, że „Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego“. Nie jest to ujęcie liberalne, ponieważ w ujęciu liberalnym dobro powszechne jest raczej wynikiem swobodnej, nieskrępowanej przez państwo rywalizacji jednostek.

Nie jest więc Polska Deklaracja Konstytucyjna pełnym wyrazem idei liberalnej, jakkolwiek zawiera pewne momenty liberalne. A czy jest wyrazem idei państwa totalnego?

Niezupełnie. Bo art. 4 Deklaracji Konstytucyjnej głosi, że „Państwo zapewnia społeczeństwu swobodny rozwój“. Nie jest to ujęcie państwa totalnego, ponieważ w ujęciu państwa totalnego chodzi nie tyle o rozwój społeczeństwa, co o rozwój państwa, które w zupełności pochłania społeczeństwo .

Art. 5. Deklaracji Konstytucyjnej głosi, że „Twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego“. Nie jest to ujęcie państwa totalnego, ponieważ w ujęciu państwa totalnego chodzi nie tyle o twórczość jednostki, co o twórczość władzy państwowej, o twórczość kierowników nawy państwowej.

Tenże art. 5 Deklaracji Konstytucyjnej głosi, że „Państwo zapewnia obywatelom możność rozwoju ich wartości osobistych oraz wolność sumienia, słowa i zrzeszeń“. Nie jest to ujęcie państwa totalnego, ponieważ państwo totalne nie przywiązuje żadnej wagi do wolności osobistej, tylko do siły i wielkości państwa.

Nie jest więc Polska Deklaracja Konstytucyjna wyrazem idei państwa totalnego, jakkolwiek zawiera pewne momenty w tym kierunku.

Jeżeli w ten sposób Polska Deklaracja Konstytucyjna nie wyraża ani idei liberalnej, ani idei państwa totalnego, to należy zapytać, jaka myśl przewodnia przyświeca tej deklaracji, jaka ideologia leży u podstawy tej enuncjacji konstytucyjnej?

Gdybym chciał znaleźć jaką krótką formułkę — powiada w dalszym ciągu p. rektor Peretiatkowicz — a wiadomo, jak wielkie znaczenie mają formuły w naukach społecznych i w życiu społecznym — **dla oznaczenia ideologii, leżącej u podstawy Polskiej Deklaracji Konstytucyjnej, tobym powiedział, że jest to solidaryzm elitarny.**

Co to jest solidaryzm? Jest to doktryna społeczna, stanowiąca kierunek pośredni pomiędzy liberalizmem i socjalizmem. Rozwinięta na terenie francuskim przez ekonomistów Gide'a i Bougle, przez socjologa Durkheima i polityka Leona Bourgeois, **doktryna solidaryzmu wysuwa na pierwszy plan nie zasadę współzawodnictwa, ale zasadę współdziałania, nie zasadę walki klas lub rywalizacji jednostek, ale zasadę współzależności wszystkich jednostek, stanowiących społeczeństwo ludzkie.** Różni się więc zarówno od socjalizmu, który głosi walkę klas, jak od liberalizmu, który propaguje rywalizację jednostek. Współzależność jednostek, tworzących społeczeństwo, może być ujemna, lub dodatnia. **Współzależność ujemna wyraża się w tym, że osłabienie jednych wywołuje z reguły osłabienie drugich, że zło indywidualne staje się pośrednio złem ogólnym. Współzależność dodatnia wyraża się w tym, że wzmocnienie jednych wywołuje z reguły wzmocnienie drugich, że dobro indywidualne staje się pośrednio dobrem ogólnym.**

Otóż w interesie wszystkich leży przekształcenie współzależności ujemnej na współzależność dodatnią, czyli rozwój solidarności społecznej. **Wymaga to pewnej organizacji społeczeństwa, przy czym ważnym czynnikiem pomocniczym musi być państwo.** Solidaryzm więc w odróżnieniu od liberalizmu, uznaje ingerencję państwa, aczkolwiek nie tak daleko idącą, jak w doktrynie socjalistycznej i nie przekreśla całkowicie wolności obywatelskich. Mówiliśmy wyżej, że Polska Deklaracja Konstytucyjna wyraża pewne tendencje solidarystyczne.

Istotnie art. 1 Deklaracji Konstytucyjnej mówi, że „Państwo Polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli“ zawierając w tych wyrazach „wspólne dobro“ moment współdziałania wszystkich dla utrzymania tego dobra.

Art. 4 mówi, że „W ramach Państwa i w oparciu o nie kształtuje się życie społeczeństwa“, przypisując w ten sposób państwu rolę znacznie większą, aniżeli to czyniła doktryna liberalna.

Art. 9 mówi, że „Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego“. **Wyraża się w tym charakterystyczna dla doktryny solidarystycznej zasada współdziałania i harmonii społecznej, zamiast współzawodnictwa i walki klas lub jednostek.**

Nawet art. 7, mówi, że „Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczpospolitej“, jest wyrazem charakterystycznych dla solidaryzmu tendencyj socjalnych.

Zaznaczyć wszakże należy, że Polska Deklaracja Konstytucyjna nie jest czystym wyrazem doktryny solidarystycznej w ujęciu francuskim. Wprowadza bowiem pewną modyfikację tej doktryny, łącząc ją z zasadą elitarną.

Idea elitarna, rozwinięta głównie przez socjologów włoskich, Pareto i Michelsa, wywołuje w najnowszych czasach znaczne zainteresowanie kół politycznych, reformujących ustrój państwowy. Należy przy tym pamiętać, że zasada elity może być dwojako rozumiana: albo jako prawo socjologiczne selekcji społecznej, niezależnej od woli ludzkiej, albo jako postulat polityczny, zmierzający do utworzenia elity rządzącej. Ten ostatni punkt widzenia znajduje pewien refleks w Polskiej Deklaracji Konstytucyjnej. Istotnie art. 7. Deklaracji Konstytucyjnej głosi, że **„Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne“.** W przeciwieństwie więc do niwelującej politycznie tendencji solidaryzmu francuskiego , do skrajnie demokratycznego zrówania wszystkich obywateli w prawach publicznych we Francji, Polska Deklaracja Konstytucyjna staje na gruncie pewnego elitaryzmu, uwzględniając w tem sposób najnowsze tendencje życia politycznego Europy współczesnej.

Dlatego określiłem ideologię Polskiej Deklaracji Konstytucyjnej jako solidaryzm elitarny.

Wyżej przygotowałem tekst analizy, dosłowny wedle otrzymanej na zjeździe od Czcigodnego Autora broszury, zawierającej całą rozprawę:

A więc można dziś przyjąć, że ustrój Polski opiera się na zasadach solidaryzmu, że solidaryzm staje się Polską Ideą Państwową i można w takim razie w przybliżeniu przewidywać w jakim kierunku pójdą prace ideologiczne czynników oficjalnych w najbliższej przyszłości. Polska obrała inną drogę niż jej sąsiedzi w realizacji zasad ustrojowych. I słusznie. **Mocarstwem bowiem na dłuższą metę nie stanie się żadne państwo ani żaden naród, który nie będzie wychowywać pokoleń w duchu współdziałania, tak samo, jak nie będzie nigdy mocarstwem państwo, opierające swój ustrój na innych podstawach ideologicznych niż sprawiedliwość społeczna, oddająca każdemu, co mu się należy. Nie może też być i nie będzie mocarstwem państwo, nie mające skrystalizowanego oblicza ideowego, państwo bez ideowego pionu, bez ideowego kręgosłupa.**

W Polsce pod tym względem zapanował był w ostatnich czasach stan niepewności. Naród męczył się nad odszukaniem i sformułowaniem swej naczelnej idei, która ma nimi rządzić i ma być jego gwiazdą przewodnią.

Ona dziś z ram Konstytucji nad kraj wschodzi i promieniami miłości bliźniego, pojednania i współpracy, wkracza do serc polskich, zespala je i dźwiga, by je uszczęśliwić i by Polską świat zadziwić

Solidaryzm — to piękna, to najpiękniejsza idea. Nad jej krzewieniem na polskiej niwie pracowały umysły od dawna, a najgorliwszy z jej wyznawców i propagatorów, to nie szukający rozgłosu, skromny i cichy profesor Politechniki lwowskiej dr. Leopold Caro. Jego dzieło p. t. „Solidaryzm“, będące głębokim studium społecznym dziś winno się znaleźć w rękach każdego światłego Polaka. To też doczekał się słusznej nagrody za swą pracę, bo idea, której wiernie służył, staje się Ideą Polski. Profesor Caro, jak ktoś powiedział, dał Polsce solidaryzm i wskazał społeczeństwu jedyny właściwy w dzisiejszej dobie zdrowszy kierunek.

Wypada tu wspomnieć, że prawnikom małopolskim, zwłaszcza tym najmłodszym, nie obcym było i dotąd solidarystyczne zrozumienie Deklaracji Konstytucyjnej, co jest wielkim atutem na rzecz formuły, ogłoszonej oficjalnie na zjeździe. Bo we Lwowie, jeszcze za życia Józefa Piłsudskiego, powstał przy współudziale prof. dr. Caro i z inicjatywy młodych prawników, których nie wymieniam, przez władze zatwierdzony Polski Związek Solidarystyczny. Nie kto inny też, a właśnie ci młodzi prawnicy, po nawiązaniu kontaktu z krakowskim Kołem Solidarystów, łącznie z przedstawicielami organizacyj kombatanckich — pierwsi wypowiedzieli się na zjeździe w tydzień po pogrzebie I Marszałka Polski zwołanym we Lwowie, za koniecznością konsolidacji społeczeństwa w myśl wskazań szczytnych zasad solidaryzmu. Tu też został opracowany wkrótce po tym polski katechizm solidarystyczny pod redakcją sędziego dr. Oktawa Pietruskiego, może nie doskonały, ale zawsze stanowiący mały krok naprzód. O tym mało kto wie, ale sądzę, że ktoś kiedyś rzeczy te obszernie przedstawi, bo warto by wiedziano, że Lwów, i Kraków, to pierwsze kuźnice polskiego solidaryzmu i że za tym jeśli gdzie, to tu szczególnie istnieje wyczucie i zrozumienie tego, o czym tak pięknie w zakończeniu swej katowickiej prelekcji wyraził się Jego Magnificencja Rektor prof. dr. Peretiatkowicz mówiąc:

Wydaje mi się jednak niewątpliwym, że zadaniem i obowiązkiem prawników polskich jest pomaganie władzom państwowym w rozumnym i celowym realizowaniu zasad konstytucyjnych. Wymaga tego nie tylko interes państwowy, który nie może nam być obojętny. Wymaga tego zasada, której hołdować musimy wszyscy, mianowicie zasada praworządności.

Wiece oświatowo gospodarcze na Podolu.

Znamienne oświadczenie robotnika rolnego.

Na Podolu odbyły się ostatnio wiece oświatowo - gospodarcze, zwołane przez Związki powiatowe Kół T. S. L. Wiece takie odbyły się m. i. w Tarnopolu i Skałacie. W Skałacie wiec odbył się przy udziale około 400 włościan, przedstawicieli duchowieństwa i delegatów organizacyj społecznych.

Na wiecach poruszono szereg spraw gospodarczych, handlowych, spraw, dotyczących rzemiosła i przemysłu.

Powszechną uwagę zwróciło przemówienie robotnika rolnego na zebraniu w Skałacie, który złożył deklarację w imieniu bezrolnych mieszkańców wsi Touste, oświadczając się stanowczo przeciw parcelowaniu majątków ziemskich, o ile nie będzie równocześnie stworzony fundusz pożyczkowy dla bezrolnych na zakupno ziemi z majątków ziemskich. Przedstawiciel bezrolnych podkreślił, że dotychczasowa sprzedaż ziemi dokonywana jest między posiadających gotówkę, a w konsekwencji bezrolni zostają pozbawieni pracy. Praca na roli jest głównym celem rolnika, a gdy zabraknie roli, ustaje możność pracy i zarobku.

Przedstawiciel bezrolnych z Toustego oświadczył wreszcie, że bezrolni muszą protestować przeciw parcelacji w powyższych warunkach tak, jakby protestowali robotnicy przeciw zniszczeniu fabryki, z której żyją.



W STOLICY ANDALUZJI.

W Sewilli, która od początku wojny domowej hiszpańskiej znajduje się w rękach powstańców, panuje życie normalne. Na zdjęciu widzimy kobiety andaluzyjskie, które zwyczajem miejscowym noszą dzbany i konwie z oliwą, mlekiem, a nawet wodą, na głowie. Obok dwukołowy wóz włościański, zaprzężony w muły.

Lasy Państwowe

płacą podatek gruntowy.

Na podstawie nowego dekretu, Lasy Państwowe podlegają państwowemu podatkowi gruntowemu.

Lasy Państwowe opłacały dotychczas państwowy podatek gruntowy na obszerze byłego zaboru austriackiego, samoistny podatek komunalny od gruntów państwowych na obszerze byłego zaboru rosyjskiego, oraz dodatki do podatku gruntowego na obszarze byłych zaborów pruskiego i austriackiego. Ponadto Lasy Państwowe opłacają: państwowy podatek przemysłowy od prowadzonych przez Lasy przedsiębiorstw i zakładów, podatek wyrównawczy gminny, opłaty drogowe i szarwark, podatek inwestycyjny od jezior, na utrzymanie poczty gminnej i inne komunalne.

Według zamknięć rachunkowych na 1933/34 rok podatki te (bez przemysłowego) i ciężary, wyniosły ponad 6 milionów zł. Kwota ta nie wyczerpuje wszystkich obciążeń, gdyż Lasy Państwowe są obciążone jeszcze specjalnymi świadczeniami, jak wypłata emerytur pracownikom leśnym z lat ubiegłych, wydatki na administrację lasów użytkowanych przez inne ministerstwa, wydatki na Instytut Badawczy, na szkolnictwo leśne, na parki narodowe i t. p., co stanowi około 4 miliony zł.

Ogółem świadczenia Lasów Państwowych na rzecz Skarbu, według zamknięć rachunkowych za rok 1933/34 stanowiły ponad 9 milionów zł. Obecnie nowym dekretem, Lasy Państwowe zostały pod względem obowiązku podatku gruntowego zrównane z gospodarstwem leśnym prywatnym.

Wagon dancingowy i kąpielowy

w pociągu podkarpackim.

Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa przy poparciu Ministerstwa Komunikacji i Ligi Popierania Turystyki urządza po raz szósty raid wzdłuż Karpat Polskich. Uczestnicy raidu są przez 10 dni mieszkańcami ruchomego „hotelu - pensjonatu na kołach“. Mieszkają w wagonach II-giej klasy specjalnie adoptowanych do spania, jadają w wagonie restauracyjnym, mają do dyspozycji salę dancingową oraz specjalny wagon kąpielowy.

Pociąg kolejowy narciarski przewozi w ciągu nocy uczestników raidu z jednej miejscowości do drugiej i pozostaje jeden do dwa dni w najciekawszych ośrodkach narciarskich.

W tym roku odbędą się dwa raidy. Pierwszy z nich odbędzie się w okresie świąt Bożego Narodzenia i trwać będzie od 23 grudnia b. r. do 2 stycznia 1937 r. Odjazd dnia 23 grudnia z Krakowa, 24 i 25 grudnia pobyt w Krynicy, 26, 27, 28 i 29 pobyt w Zakopanem, 30 w Wiśle, 31 grudnia przyjazd do Krakowa na Sylwestra. Raid zakończy się pobytem w Warszawie w dniu 1 i 2 stycznia 1937 r.

Raid drugi w czasie od 11 do 21 lutego 1937 r. przebiega trasę specjalnie przez narciarzy ulubioną. Odjazd z Krakowa 11 lutego, 12 i 13 lutego pobyt w Worochcie, 14 lutego w Sławsku, 15 i 16 w Krynicy, 17, 18, 19 w Zakopanem, 20 w Wiśle, 21 lutego powrót do Krakowa.

Wpisujcie się na członków L. O. P. P.

Dzień Polaka z zagranicy.

W czasie od 15 stycznia do 15 lutego 1937 r. odbędzie się na terenie Małopolski Wschodniej doroczna zbiórka na fundusz szkolnictwa polskiego za granicą. Protektorat nad tą zbiórką objął Pan Prezydent Mościcki, Marszałek Śmigły Rydz i Prymas ks. kardynał Hlond.

Zbiórka książek dla Związku Strzeleckiego.

Zarząd i Komenda Powiatu Związku Strzeleckiego w Stanisławowie przystąpiły do kompletowania bibliotek ruchomych dla wiejskich oddziałów Z. S.

Dotychczas zebrano znaczniejszą ilość książek. Związek Strzelecki prosi o dalsze przesyłki zbędnych książek pod adresem: Związek Strzelecki, Stanisławów, plac Trynitarski 1.

Akcja Związku Strzeleckiego w Przemyślu.

Okręgowe Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Przemyślu, pozostające pod kierownictwem Dowódcy O. K. X. generała brygady Wacława Wieczorkiewicza stale rozwija swą działalność statutową na całym terenie O. K. X.

Zorganizowano 20 Kół powiatowych, kilka delegatur, które również na swym terenie starają się o pozyskiwanie nowych członków i wspierają oddziały Związku Strzeleckiego tak moralnie, jak i materialnie. Urządzane są odczyty, wykłady i kursy (np. dla przodowników wychowania obywatelskiego i świetlicowych itp.).

Wpływy Towarzystwa obracane są przede wszystkim na wydatki rzeczowe, a więc na mundury, buty itd. dla oddziałów najbardziej potrzebujących, dalej na zakup aparatów radiowych, projekcyjnych dla wykładów objazdowych, a wreszcie na dokańczanie budowy świetlic strzeleckich itd.

Nauczyciele stryjscy w akcji Ligi Obrony Powietrznej.

Z pośród licznych Kół Ligi Obrony Powietrznej Państwa, działających na terenie trzech województw południowo - wschodnich, **na uwagę zasługuje rozwój i działalność Koła Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Stryju.** Z początkiem 1924 r. na zaproszenie ówczesnego starosty stryjskiego p. **Stefana Nowaka** zawiązał się Komitet organizacyjny, dla propagowania akcji na rzecz Obrony Powietrznej Państwa, o powstaniu którego zawiadomiono Centralny Komitet LOPP w Warszawie i urządzono zaraz uliczną zbiórkę, która przyniosła 926,613.000 M. p., 76 zł. i 20 franków francuskich.

Wspomniany Komitet, w skład którego weszli pp.: starosta **Stefan Nowak,** pułk. **Julian Skokowski,** sędzia **Jan Łopuszański,** właściciel dóbr **Ramułt,** naczelnik stacji **Leon Prorok** i kierownik szkoły **Jan Hummel,** rozpoczął akcję dla dalszego rozwoju tej tak ważnej dla Państwa organizacji. Komitet rzucił hasło o znaczeniu lotnictwa rodzimego, o konieczności jego rozwoju, a podkreślając apolityczność stowarzyszenia, podał zarys programu przyszłych prac Komitetu. Pracę przede wszystkim Komitet skierował w kierunku organizacyjnym i propagandowym, a w krótkim czasie do tej pracy między innymi przystąpiło przede wszystkim nauczycielstwo szkół powszechnych.

Zwrócono się również do szkół i młodzieży szkolnej. Akcja ta nie zawiodła, gdyż w krótkim czasie zaczęły powstawać Koła Szkolne LOPP w stryjskich szkołach i w gminach podmiejskich, na samym zaś terenie Stryja powstało **Koło Nauczycieli Szkół Powszechnych LOPP,** które zajęło się gorliwie urzeczywistnieniem zadań i celów, skreślonych przez Komitet organizacyjny. Koło wciągnęło gremialnie młodzież szkolną, a po dzień dzisiejszy po upływie 12-to letniego okresu, LOPP posiada 7 Kół szkolnych w Stryju i 70 Kół szkolnych w powiecie. Liczba uczniów w tych Kołach, jako członków, wynosiła w pierwszym roku 272, zaś obecnie 2386 członków. W roku 1924 pierwsze wkładki Kół szkolnych wynosiły razem 136.02 zł., a w ostatnim roku t. j. 1935 wyniosły one kwotę 982.98 zł., przy czym zważyć należy, że wkładka miesięczna wynosi 10 gr.

Stryjskie Koło Nauczycielskie LOPP w swej działalności uświadamiało młodzież, urządzało pogadanki, wykłady, kursy wszelkiego rodzaju, zaopatrywało Koła szkolne w broszury propagandowe, a Zarząd Koła z własnych funduszów, zaopatrzył kilkanaście szkół w maski przeciwgazowe.

Niezależnie od pracy wśród młodzieży szkolnej, rozwinął Zarząd Koła także pracę i wśród



Mgr. TADEUSZ PACHOREK
inspektor szkolny, główny Opiekun Szkolnych Kół LOPP w Stryju.

nauczycielstwa szkół powszechnych. Gdy w chwili zawiązywania się tej organizacji w roku 1924 zapisało się 97 osób z pośród nauczycielstwa na członków, to w roku 1936 liczba osób z pośród nauczycielstwa wynosi 355. W pierwszym roku istnienia Koła, wkładki członków wynosiły 158.50 zł., a w roku 1935 wzrosły do kwoty 1090.34 zł.

Staraniem Zarządu Koła w roku 1930 przydzielono na kurs modelarstwa w Stanisławowie dwóch nauczycieli pp. Józefa Budzińskiego i Stanisława Żywca, którzy po ukończeniu kursu otrzymali dyplomy na instruktorów modelarstwa i jako tacy przeprowadzili kurs modelarstwa dla uczniów klasy VII szkoły im. Kochanowskiego i Mickiewicza, w którym to kursie wzięło udział 25 uczniów. Zarząd Koła prowadził też przez cały okres swego działania prasową akcję propagandową, a także wydał własnym nakładem „Kalendarzyk małego lotnika", pod redakcją pp. Bętkowskiego i Budzińskiego. Dwunastoletnia działalność Koła LOPP na terenie Stryja, odbywała się pod firmą, która brzmiała: **Miejscowe Koło LOPP Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Stryju.** Rozporządzeniem Głównego Zarządu, zmieniono nazwę Koła na: **Stryjskie Koło LOPP Nr. 1 w Stryju,** która to nazwa od lipca 1936 r. obowiązuje.

Obecnie Koło to obchodziło dwunastoletnią rocznicę swej działalności i z tej okazji wydało starannie opracowane sprawozdanie.

Podnieść należy, że prezesem Koła Nauczycielskiego LOPP w roku 1924 został wybrany p. **Jan Hummel,** który tę godność na podstawie corocznych wyborów przez Walne Zgromadzenie członków Koła do dziś dnia piastuje.

Wiceprezesami Koła byli kolejno pp. Stanisław **Teodorczuk** profesor gimn., Aniela **Łopuszańska** żona sędziego, Bazyli **Danyłyszyn** nauczyciel i kierownicy szkół Marceli **Browicki** i Michał **Melnyczuk.**

Skarbnikami Koła byli kolejno pp. Jan **Burghard,** kierownik szkoły i Józef **Budziński,** nauczyciel.

Sekretarzami Koła byli kolejno pp. Stanisław **Klaczek,** urzędnik starostwa, oraz nauczyciele: Bronisław **Bętkowski** i Bazyli **Danyłyszyn.**

Członkami Zarządu Koła byli kolejno pp. inspektor podatkowy H. **Heisig,** kierowniczki szkoły Helena **Kmytówna,** Kamila **Ciorochówna** i Helena **Delawska,** kierownik szkoły Marceli **Browicki** a z pośród nauczycielstwa Michał **Welc,** Wincenty **Kurkowski,** Bronisław **Bętkowski,** Maria **Turczańska,** Janina **Baraniecka,** Julia **Babkowa,** Walerian **Łabucki,** Bazyli **Danyłyszyn,** Janina **Chowańska,** Olga **Krawczyszynówna,** Stanisław **Żywiec,** Stefania **Soboltowa** i Alojzy **Jorman.**

Do komisji rewizyjnej należeli kolejno pp. A. **Johan** urzędnik skarbowy, Franciszek **Hort** urzędnik skarbowy, inspektor rolnictwa Mieczysław **Hawranek,** kierowniczka szkoły Kamila **Ciorochówna,** a z pośród nauczycielstwa Michał **Welc,** Michał **Teichman,** Helena **Chyrowska,** Józef **Budziński,** Jadwiga **Jouganówna,** Bazyli **Danyłyszyn,** Klementyna **Sukniewiczówna** i Alojzy **Jorman.** Jako zastępcy byli kolejno pp. Wiktor **Zdeb,** Ludwika **Cabicarówna,** Stefania **Danyłyszynowa,** Karol **Nowicki,** Kornel **Dąbrowski** i Maks **Bohrer,** wszyscy z pośród nauczycielstwa.

Delegatami do Obwodu Powiatowego byli kolejno pp. Henryk **Hirsch,** inspektor szkolny, oraz nauczyciele Stanisław **Żywiec** i Bronisław **Bętkowski.**

Na walnym zebraniu stwierdzono, że praca Koła nie była daremną i że do dalszej pracy, opartej już na pewnych podstawach, można przystąpić z nadzieją na lepsze, niż dotychczas rezultaty. Wyniki pracy przypisywano na Walnym zebraniu nietylko jednostkom, ale i ogółowi członków Koła, którzy na wezwanie Zarządu Koła podjęli się pracy, każdy w swoim zakresie i rejonie i wedle swoich sił i możności. **Wreszcie na Walnym zebraniu wyrażono Zarządowi Koła a w szczególności jego prezesowi Janowi Hummlowi i skarbnikowi Józefowi Budzińskiemu uznanie za rzetelną pracę i osiągnięte wyniki.**

Prezydjum Zarządu L. O. P. P. Nr. 1 w Stryju.



Jan Hummel
prezes.



Bazyli Danyłyszyn
zastępca prezesa.



Bronisław Bętkowski
sekretarz.



Józef Budziński
skarbnik.

Lwowska Izba przemysłowo-handlowa ofiarowała 5.000 złotych na Pomoc Zimową.

Izba Przemysłowo Handlowa we Lwowie przeznaczyła na rzecz pomocy zimowej 5.000 złotych.

Z powyższej kwoty otrzymali: Komitet Wojewódzki we Lwowie 2.500 złotych, Komitet w Stanisławowie 1.500 zł., a Komitet w Tarnopolu 1.000 zł.

Wspaniałe schronisko narciarskie zbudowano w Sławsku.

Przed świętami Bożego Narodzenia zostanie wykończony i oddany do użytku wspaniały, nowoczesny gmach schroniska narciarskiego, zbudowanego w Sławsku przez Ligę Popierania Turystyki.

Budowa schroniska została przed paru laty zapoczątkowana przez klub „Czarni", który nie mógł jej zrealizować z powodu braku funduszów. Mury przeszły na własność Skarbu Państwa, który z kolei odstąpił je Lidze Popierania Turystyki i ta dopiero w ostrym tempie wzięła się do budowy gmachu, dzięki czemu znajduje się on już na ukończeniu.

Gmach schroniska jest dwupiętrowy: na parterze mieści się hal[illegible]nia, pokoje reprezentacyjne i klubowe, zarząd schroniska, wreszcie warsztaty narciarskie.

Pierwsze i drugie piętro są przeznaczone na pokoje gościnne dwu i cztero osobowe i sale zbiorowe, mieszczące po 16 osób. Ponadto na pierwszym piętrze znajduje się obszerna bawialnia z radiem, czytelnią pism itd. Własna elektrownia, centralne ogrzewanie, woda i kanalizacja, dopełniają urządzenia nowoczesnego domu, położonego tuż obok dworca kolejowego.

Schronisko umożliwi i ułatwi wypady na Trościan, na Wysoki Werch, na Ilsę i Pliszki i stanie się ośrodkiem propagandowym dla najszerszych warstw narciarzy, którzy tutaj znajdą cudowne ośnieżenie, bajeczny krajobraz i długie, przeważnie łagodne zjazdy.

Trzeba dodać, że komunikacja ze Sławskiem dzięki motorówce, kursującej w soboty i w dni przedświąteczne ze Lwowa uległa znacznemu skróceniu.



W dniu Święta Niepodległości nadała Rozgłośnia lwowska Polskiego Radia specjalną audycję p. t. „11 listopada we Lwowie". Na program złożyły się: przemówienie prezydenta miasta dr. Stanisława Ostrowskiego, koncert pieśni polskich w wykonaniu chóru „Bard" i reportaż Macieja Freudmana. Na zdjęciu chór „Bard", po środku prez. dr. Ostrowski, z prawej strony dyrektor lwowskiej Rozgłośni major Żuławski, z lewej p. Pragłowski, prezes „Bardu".

740 złotych od Policji na akcję zimową w powiecie nadwórniańskim.

Funkcjonariusze Policji na terenie powiatu nadwórniańskiego złożyli 740 złotych i zobowiązali się do specjalnej pomocy zimowej dla dzieci. Każdy Posterunek P. P. w powiecie nadwórniańskim zobowiązał się utrzymywać przez okres zimowy jedno dziecko, pozbawione opieki domowej.

Od 1 grudnia otwarte zostały kuchnie dożywiania biednych przy Posterunkach P. P. w Nadwórnej, Delatynie, Sołotwinie, Osławach Białych i Zielonej.

ODDŁUŻENIE ZŁOCZOWA, PODHAJEC i BRZEŻAN.

Komisja oszczędnościowo oddłużeniowa dla samorządu w Tarnopolu rozpatrzy w dniu 14 grudnia br. plany oddłużeniowe miast Złoczowa i Podhajec.

Dnia 18 grudnia b. r. w Ministerstwie skarbu na posiedzeniu Centralnej Komisji oszczędnościowo oddłużeniowej ustalony zostanie plan oddłużenia miasta Brzeżan.

Zniżki kolejowe z uzdrowisk w okresie zimowym.

Związek uzdrowisk polskich przypomina, że zaświadczenia potrzebne do uzyskania 33 proc. powrotnych zniżek kolejowych dla kuracjuszy, powracających z uzdrowisk, wydawane być mogą stosownie do rozporządzenia Ministra komunikacji przez władze meldunkowe uzdrowisk jedynie za okazaniem dowodu tożsamości z fotografią.

Powrotne zniżki kolejowe przez cały rok bez przerwy przysługują następującym uzdrowiskom: Czarniecka Góra, Druskienniki, Horyniec-Zdrój, Inowrocław, Iwonicz, Jaremcze, Jaworze (st. kolejowa Jaworze - Jasienica), Krynica, Nałęczów, Otwock, Rabka, Rudka (st. kolejowa Mrozy), Szczawnica (st. kolejowa Stary Sącz i Nowy Targ), Truskawiec, Wisła (st. kolejowa Wisła lub Głębce), Worochta, Zakopane z Bukowiną, Jaszczurówką i Poroninem (st. kolejowa Zakopane lub Poronin), Żegiestów - Zdrój (st. kolejowa Żegiestów i Żegiestów - Zdrój).

200 robotników w Tartaku Państwowym w Worochcie.



Praca w Tartaku Państwowym w Worochcie.

Przed kilku dniami uruchomiony został Tartak państwowy w Worochcie, gdzie znalazło zatrudnienie 200 robotników.

Tartak w Worochcie prowadzi obecnie prace dla przetarcia 41.000 m^3 świerku i jodły.

Administracja Lasów Państwowych utrzymuje przemysłowy przerób drewna, jaki potrzebny jest dla rentowności i ciągłości użytkowania gospodarstwa leśnego, pozostawiając nadal znaczną część surowca tartacznego do sprzedaży odbiorcom prywatnym.

Dom Strzelecko-Legionowy w Stryju.

Jak już donieśliśmy, w Stryju powstanie Dom Strzelecko - Legionowy, który w myśl uchwały zaintabulowany zostanie na rzecz Związku Strzeleckiego. Plany i kosztorysy będą dostarczone bezpłatnie przez Szefostwo Budownictwa D. O. K. Koszt Budowy Domu wyniesie około 70 tysięcy złotych. Parcelę pod budowę dostarczy Zarząd m. Stryja.

W skład Komitetu, który podejmuje akcję budowy Domu Strzelecko - Legionowego, wchodzi cały szereg działaczy stryjskich ze starostą p. Harmatą na czele.

Budowa Domu Strzelecko - Legionowego rozpocznie się na wiosnę przyszłego roku, budynek prawdopodobnie będzie wykończony w ciągu roku.

50-lecie kolei Kołomyja - Słoboda Rungurska.

W związku z zamieszczonym w numerze 31 „Wschodu" z dnia 30 listopada br. artykułem p. t. „50-ciolecie istnienia linii kolejowej lokalnej Kołomyja — Słoboda Rungurska" wyjaśniamy:

Powyższa uroczystość została urządzona staraniem i kosztem firm kopalnianych w Słobodzie Rungurskiej przy współpracy miejscowego Oddziału Związku Strzeleckiego.

Uczestników uroczystości powitał jako najstarszy przedstawiciel tamt. przemysłu naftowego p. Feliks Vincenz.

Kopalnie i szyby naftowe, których pierwszym założycielem był Stanisław Szczepanowski, istniały i istnieją zawsze w Słobodzie Rungurskiej, a nie w Rungurach, wsi graniczącej ze Słobodą, gdzie wogóle żadnych szybów nie wiercono.

Spotkanie polskich statków w okolicy Cypru.

W tegorocznym dniu Święta Niepodległości 11 listopada polski samolot komunikacyjny SP-ASL, lecący nad Morzem Śródziemnym z Polski do Palestyny, spotkał w okolicy Cypru SS „POLONIA", płynący z Haify do Pireusu.

Wymieniły one między sobą drogą radiową następujące depesze:

Z SS „POLONIA": „Serdeczne pozdrowienia i życzenia szczęśliwych lotów zasyłają — pasażerowie, kapitan, oficerowie i załoga SS. „POLONIA".

Z samolotu SP-ASL: SS. „POLONIA". Serdecznie dziękujemy i życzymy wzajemnie dalszego powodzenia kapitanowi, oficerom, załodze i pasażerom SS „POLONIA". Dowódca statku SP-ASL i załoga".

Ze statku „POLONIA": „Bardzo pożądane spotkanie w dniu Niepodległości. Witamy na wschodzie statek powietrzny, będący rękojmią bliskiej szerokiej ekspansji polskiej floty powietrznej i morskiej. W zrozumieniu doniosłości łączności między Ojczyzną a Palestyną, życzymy utrwalenia nowej naszej zdobyczy w dziedzinie lotnictwa — POLONIA".

Podziękowanie.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet składa najserdeczniejsze podziękowania właścicielom masarni pp.: Józefowi Nowakowi i Michałowi Drzewickiemu za łaskawie ofiarowane **wędliny na podwieczorek, urządzony w dniu Święta Niepodległości dla bezrobotnych w Świetlicach przy pl. Bema 19 i ul. Wronowskich 4.**

PO BADANIU MĄKI — KARY.

Na skutek przeprowadzonego komisyjnego badania mąki w młynach, Starostwo powiatowe kołomyjskie ukarało za nieoznaczenie mąki etykietą, określającą procet mąki — grzywną po 100 zł. właściciela młyna Abrahama Krella w Tłumaczyku, Józefa Scheiera, dzierżawcę młyna firmy Goldberg i S-ka w Kołomyi i Edwarda Kahanego, zarządcę młyna firmy Brettler i S-ka w Diatkowcach.

KURS DLA PRZODOWNIKÓW MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ POD HORODENKĄ.

W gromadzie Czortowiec, pow. Horodenka, odbył się kurs dla przodowników młodzieży wiejskiej. Kurs zgromadził 21 przodowników i przewodniczek Kół już istniejących na terenie powiatu horodeńskiego. Zadaniem kursu było przygotować młodzież do pracy samodzielnej w organizacjach młodzieżowych na stanowiskach przodowniczych. Na kursie zapoznano uczestników z wiadomościami i wskazaniami organizacyjnymi, fachowo rolniczymi, higieniczno sanitarnymi i ogólnymi. Jako prelegenci na kursie wykładali: lekarze med. i wet., instruktor rolny, urzędnicy Wydziału powiatowego, sekretarz gminy i nauczycielstwo.

Repertuar Teatru Pokucko Podolskiego od 10 do 30 grudnia b. r.

Podajemy repertuar Teatru Pokucko-Podolskiego pod dyrekcją Zuzanny Łozińskiej od 10 do 30 grudnia b. r.

Dnia 10 grudnia Delatyn — wieczorem: „Trafika pani generałowej". Dnia 10 bm. Zbaraż — popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Pygmalion". Dnia 11 bm. Kołomyja — wieczorem: „To lubią kobietki". Dnia 12 bm. — Stanisławów wieczorem: „Miłość czuwa". Dnia 12 bm. — Skałat popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Pygmalion". Dnia 13 bm. — Stanisławów popołudniu: „Romans", wieczorem: „Miłość czuwa". Dnia 13 bm. — Tarnopol popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Mój kochany głuptasek". Dnia 14 bm. — Trembowla popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Pygmalion". Dnia 14 bm. — Rożniatów wieczorem: „Trafika pani generałowej". Dnia 15 bm. Dolina — wieczorem: „Trafika pani generałowej". Dnia 15 bm. — Kopyczyńce popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Pygmalion". Dnia 16 bm. — Stryj wieczorem: „Miłość czuwa". Dnia 16 bm. — Chorostków popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Pygmalion". Dnia 17 bm. — Mraźnica wieczorem: „Trafika pani generałowej". Dnia 17 bm. — Czortków popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Pygmalion". Dnia 18 bm. — Borysław wieczorem: „Miłość czuwa". Dnia 19 bm. — Stanisławów wieczorem: „Miłość czuwa". Dnia 19 bm. — Buczacz popołudniu: „Horsztyński", wieczorem „Pygmalion". Dnia 20 bm. — Stanisławów: popołudniu: „To lubią kobietki", wieczorem: „Miłość czuwa". Dnia 20 bm. — Monasterzyska wieczorem: „Mój kochany głuptasek". Dnia 25 bm. — Tarnopol wieczorem: „To lubią kobietki". Dnia 26 bm. — Tarnopol wieczorem: „To lubią kobietki". Dnia 27 bm. — Kołomyja popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Pygmalion". Dnia 28 bm. — Zabłotów wieczorem: „Mój kochany głuptasek". Dnia 28 bm. — Rohatyn wieczorem: „To lubią kobietki". Dnia 29 bm. — Żydaczów wieczorem: „To lubią kobietki". Dnia 29 bm. — Śniatyn popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Pygmalion". Dnia 30 bm. — Halicz wieczorem: „To lubią kobietki". Dnia 30 bm. — Horodenka popołudniu: „Horsztyński", wieczorem: „Pygmalion".

Baczność dzieci!

Jedziemy na kolonię zimową.

„Mamusiu pozwól mi pojechać na kolonię zimową. Tatusiu, takbym chciał spędzić ferie Bożego Narodzenia na kolonii zimowej w Bąkowicach".

Takie i tym podobne prośby i błagania chłopców i dziewcząt słyszy się po domach, a to w związku ze zbliżającym się wyjazdem młodzieży szkolnej **na wypoczynek zimowy.** Bo czyż może być coś bardziej przyjemniejszego dla naszych milusińskich, jak podróż pociągiem w gronie swoich współtowarzyszy i opiekunów, a następnie **pobyt w zdrowej górskiej okolicy,** gdzie czas spędza się na spaniu, obfitym 5-cio razowym jedzeniu, grach i zabawach, a co najważniejsze na używaniu dowoli sportów zimowych.

Trzeba widzieć rozanielone minki kochanych dzieciaków, kiedy przychodzą z domu z radosną wiadomością, że otrzymały pozwolenie na wyjazd. Ile wtedy szczęśliwego krzyku, ile zadowolenia i szczęścia zauważyć można na twarzyczkach naszej drogiej dziatwy. Ale co do rodziców, to nie wszyscy są wówczas tak bardzo zadowolemi. Jedni cieszą się, że ich dzieciaki odpoczną, nabiorą sił do dalszej pracy, inni cieszą się, że będą mieli przez prawie trzy tygodnie trochę spokoju, natomiast inni a sądzę, że tych jest mniejszość, gdzieś w głębi duszy przeklinają „tych głupich belfrów", co to tylko jakieś głupoty wymyślają z tymi koloniami. A po cóżto do licha? Czy myśmy nie wyrośli bez tych kolonij i zupełnie dobrze się czujemy. Czyż poto ma dziecko jechać tak daleko, tam drapać się po górach z sankami czy nartami, aby następnie zjechać na dół. Przecież to samo można całkiem dobrze zrobić we Lwowie w Parku Kilińskiego z „Diabła góry", czy „Końskiego skoku" albo w Parku Jordana? Jeszcze jak tam panie chłopak przyczepi sobie do butów te deszczułki i ślizga się na nich no, to jeszcze można patrzeć na to przez palce, ale panie te dziewczęta, to samo robią i jeszcze do tego ubierają się w te portki i tak bez wstydu żadnego paradują po mieście. Przez to kryzys nie chce ustąpić i dlatego tak źle na tym świecie.

No ale dość naigrywania się. Proszę państwa, proszę mi wybaczyć, że przedstawiłem w ten sposób zapatrywanie się niektórych rodziców, ale zaznaczam peszcze raz, że tych jest znikoma ilość i że są jeszcze tego rodzaju konserwatyści, którzy z tego punktu widzenia patrzą na świat i sport. Ponieważ przeważająca większość rodziców **rozumie dobroczynne działanie górskiego powietrza i sportów na organizm dziecka,** wobec tego hasłem naszym niech będzie: „dzieci spędzajcie ferie na kolonii zimowej".

Nie będę uzasadniać naukowo celowości kolonii zimowej, pozostawiam to lekarzom, lecz starać się będę przedstawić życie kolonijne.

Godzina 7 rano. Ciemność, otaczająca Bąkowice, powoli znika. Okazuje się dwupiętrowy murowany budynek, własność Tow. Dzieci na Wieś. Budynek otoczony jest dużym ogrodem, w którym znajduje się moc drzew owocowych. Cisza panuje w budynku, w którym mali ludzie spoczywają w swoich łóżeczkach. Dość już spania. Z uderzeniem godziny 7.15 rozlega się gwizd kierownika kolonii, który w ten sposób budzi swoich pupilów. Wszystko zrywa się z łóżek, zagląda przez okno, aby zobaczyć, czy dużo tego dobroczynnego śniegu napadało przez noc i słychać tylko radosne okrzyki hura: niech żyje śnieg! Po czym wszystko biegnie do umywalni, gdzie czeka ciepła i zimna woda do mycia i niedobry prefekt wciąż tylko pyta, a czy jama ustna już myta. Po tej porannej toalecie wszyscy schodzą się w jadalni, gdzie czeka już pożywne i smaczne śniadanie. Stojąc, odmawiają wspólnie pacierz, po czym wszystko pracuje przy spożywaniu darów bożych.

I tak 5 razy przez cały dzień biedactwo pracuje przy tym spożywaniu, a z jakim apetytem, a ile, a jak repetki odchodzą. O mamusie kochane, gdybyście to widziały, zacierałybyście ręce z radości, że wasz Stasio czy Zosia czy Gucia takie apetyty posiadają. Kierownictwo kolonii nie daje żadnych środków leczniczych na wzmożenie apetytu, **lecz tylko powietrze, narty, sanki, łyżwy, skiöring z konikami Kubuś i Maciuś przyczyniają się do tego.** Dziatwa musi jeść, niema żadnych grymasów, gdyż kierownictwo kolonii pilnuje, aby nic nie pozostało na talerzu, grożąc w przeciwnym razie sankcjami karnymi a to, że nie pójdzie na maskaradę sylwestrową, która odbędzie się w obrębie kolonii, że nie dostanie kostiumu aniołka czy baby Jagi, albo nie weźmie udziału w sportach. Nie ma takiego kolonisty, któryby wyrzekł się tej przyjemności, a nielada to przyjemność pod kierunkiem instruktorki panny Ali zdobywać nagrody w postaci mistrza sali Nr 1 czy też mistrza całej kolonii w jeździe na nartach, sankach lub łyżwach. Koroną tych wszystkich przyjemności jest kulig z lampionami wśród śmiechów, radości i wesela. 31 grudnia po kolacji odbywa się zabawa sylwestrowa. Do tańca naszym małym tancerzom przygrywa patefon, radio albo jakaś zuch kolonistka gra na pianinie.

Nic dziwnego, że **OO. Jezuici z zakładu wychowawczego w Chyrowie pamiętają o kolonistach, którzy co niedzieli odwiedzają ich kościółek z życzeniami Nowego Roku przysyłają piękne jabłka, niespotykanej wielkości i grubości piernik i kilka baniek mleka.** Dziatwa mile spędza czas na zabawach. Spędza ten czas w zdrowiu, gdyż budynek kolonijny otaczają lasy, góry i wszelkie choroby odpędza tam Dr. Hanka. Jestem pewny, że te dzieci, które były na kolonii, a czytają teraz moje słowa, wspominają te przyjemne chwile i zanoszą błagalne spojrzenia w stronę rodziców. Już krótki okres czasu dzieli nas od tej miłej chwili wyjazdu ze Lwowa. Ci wszyscy, którzy pragną sprawić swym dzieciom miłą gwiazdkę, niech zgłoszą chęć wyjazdu. — Zgłoszenia przyjmujemy przez Dyrekcję Zakładu Naukowego lub wprost w biurze pod adresem: Polskie Towarzystwo „Dzieci na Wieś", Lwów, ul. Łyczakowska 171. Tel. 292-30. Ze względu na ściśle ograniczoną ilość miejsc, prosimy o jaknajwcześniejsze zgłoszenia. A więc do widzenia w Bąkowicach.

Andruchowicz Tadeusz.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. 0.60, kwartalna zł. 1.80, półroczna zł. 3.60. — Konto P. K. O. 506.350.

CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie 60 groszy, na dalszych stronach 40 groszy.

Cała pierwsza strona — 1.000 zł., następne strony 620 zł. Zastrzeżone miejsce 50$^0/_0$ drożej.

Redaktor: Stanisław Zachariasiewicz. Nowa Drukarnia Lwowska Lwów, Akademicka 16., tel. 217-98. Wydawca: Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.